Nr. 54. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 7 Marca 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
Do innych państw	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 11. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. — Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmuje:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; (miej)scową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoścasa i A. Salomanowej), ul. Szczepańska 8; — Biuro dzienników Maryana Kapuścy ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Sosnyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 15·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 30·— od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za ceną 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Obraza i wyzwanie.

Kraków, 6 marca.

Lloyd George nazwał kontrpropozycje niemieckie »obrazą i wyzwaniem«. Zgodnie z tym punktem widzenia postawił on w porozumieniu ze wszystkimi aljantami Niemcom ultimatum do poniedziałku. W myśl tego ultimatum, jeżeli Niemcy do poniedziałku nie oświadczą gotowości przyjęcia postanowień ostatniej konferencji paryskiej, względnie, jeżeli nie wskażą innego sposobu wywiązania się przez nich ze zobowiązań, jakie przyjęli w traktacie wersalskim, koalicja przystąpi do zastosowania środków przymusowych, czyli t. zw. »sankcyj«. Premjer angielski wyliczył je szczegółowo. W przeciwstawieniu do zapowiedzi prasy francuskiej, wyglądają one w tem oficjalnem i autentycznem wyliczeniu znacznie łagodniej. Redukują się do zajęcia części obszaru Ruhr i ustanowienia granicy celnej wzdłuż obszaru okupacyjnego wreszcie konfiskaty pretensyj, jakie Niemcy mają w danej chwili u obywateli państw koalicyjnych. Niema w tym spisie wzmianki ani o wznowieniu blokady morskiej, ani o zajmowaniu militarnem większych obszarów niemieckich np. Bawarji, o czem pisały dużo dzienniki francuskie.

W odpowiedzi na to oświadczenie Lloyda Georgea zapowiedział dr Simons, że ostateczną odpowiedź da przed południem w poniedziałek. Dodał tylko, że koalicja zdaje się źle rozumieć kontrpropozycje niemieckie i że zdaniem delegacji niemieckiej nie dają one bynajmniej powodu do stosowania zarządzeń przymusowych.

Tak więc przez najbliższe czterdzieści ośm godzin sprawa wisi. Dr Simons nie posiada pełnomocnictw do udzielenia ostatecznej odpowiedzi. Rząd niemiecki nie chciał obarczyć go nadmierną odpowiedzialnością i stawiać w położeniu, w którem znalazł się był Brockdorff-Rantzau w Wersalu, kiedy nie mając ograniczonych pełnomocnictw, odrzucił pierwotnie warunki koalicji. Obecnie ułożono w Berlinie w ten sposób, że wszelkie warunki, przedstawiane przez koalicję, muszą być przedłożone rządowi pełnemu, który w porozumieniu z obradującemi w permanencji klubami parlamentarnemi poweźmie co do nich decyzje. Zgodnie z tem warunki koalicyjne zostały natychmiast przetelegrafowane do Berlina, gdzie już w środę wieczorem zarówno gabinet jak kluby parlamentarne zebrały się na narady nad oświadczeniem Lloyda Georgea, jak również nad informacjami Simonsa.

W jaki sposób wypadnie ostateczna odpowiedź niemiecka, trudno przewidzieć. Jest atoli faktem, że do środy cała prasa niemiecka bez różnicy stronnictw, znając zresztą tylko pierwsze oświadczenie Lloyda Georgea o »całkowitem zapoznaniu« przez Niemców sytuacji, zajmowała stanowisko zdecydowanie odmowne wobec żądań koalicji.

W jednym z kierujących organów mieszczańskiej demokracji niemieckiej, mianowicie »Berliner Tageblatcie«, Teodor Wolff zamieścił zaraz artykuł na temat oświadczenia Lloyda Georgea. Na końcu tego artykułu powiada się:

»Jest więc na razie prawdopodobnem, że przyjdzie nie do porozumienia ale do »sankcyj«. Ustanowienie granicy celnej nad Renem, odcięcie kraju Nadreńskiego, obsadzenie Mannheimu lub także innych ważnych centrów przemysłowych, to są na razie środki, któremi koalicja spodziewa się rzucić Niemcy na kolana. Mieliśmy sposobność dokładnie poznać tego rodzaju politykę iluzyj. Teraz aljanci będą wiedzieli, co to znaczy błąkać się w iluzjach, zamiast chwytać rzeczy realne, które można mieć. Dni Wersalu, tak piękne dla koalicji, minęły. Dzisiaj żadnym nadmiernie donośnym głosom nie uda się zachwiać woli niemieckiej i obalić postanowienia, które każdemu Niemcowi wydaje się oczywistem. Jedność jednakowoż, na której opiera się cała siła oporu, będzie utrzymana tylko wtedy, jeżeli wszędzie będzie zachowany zimny spokój. Gorące głowy i nacjonalistyczny fanatyzm popsułyby wszystko bardzo prędko. Jeżeli koalicja nie chce w Londynie rokować, to będzie musiała szukać miljardów za pomocą »sankcyj«, do których militaryzm francuski napiera od dawna. Ale my jesteśmy przekonani — ciągle przypuszczając, że spokój zimny będzie zachowany — iż tym razem koalicja »zapoznała całkowicie sytuację«.

Główny organ socjalistów większości »Vorwärts« stwierdziwszy, że położenie jest bardzo poważne, pisze:

»Jeżeli Francja opiera się przy zabójczych i samobójczych żądaniach paryskich, to dla proletarjatu niemieckiego przyszła godzina, a b y s i ę p o d n i e ś ć celem uwolnienia klasy robotniczej zarówno Niemiec jak całego świata od tego najbardziej niesłychanego ujarzmienia, jakie kiedykolwiek kapitalizm światowy ważył się narzucać robotnikom«.

Organ partji narodowo-ludowej »Deutsche Allg. Ztg.« pisze, że statystycznie zostało dowiedzione, iż Niemcy w swoich kontrpropozycjach doszli do ostatecznych granic swoich możliwości. Ale we wszystkich krajach koalicji rozbudzono złudzenia niesłychanych sum, które Niemcy mogą rzekomo zapłacić. Niemcy muszą zachować spokój i wytrwać na swojej drodze. Idzie o to, aby Niemcy utrzymały na wodzy swoje nerwy i wytrwały na stanowisku, jakie im dyktuje ich godność.

Organ narodowo-niemieckiej partji »Deutsche Tageszeitung« pisze: »Wobec objawionej przez koalicję woli zniszczenia Niemiec muszą one pokazać, co jeszcze zrobić potrafią dla obrony swojej przyszłości. Na Niemcy spadnie teraz huraganowy ogień groźb, ale potrzeba zostać twardym i silnym«.

Jeżeliby powyższe głosy kierujących organów prasy niemieckiej miały być istotnie ostatniem słowem, to zaiste należałoby przyznać słuszność jednemu z dzienników berlińskich, który mówi, że będą tylko dwa posiedzenia wspólne w Londynie — pierwsze i drugie, a trzeciego już nie będzie.

Jakie plany mają Niemcy, na co liczą, trudno z przytoczonych głosów odgadnąć. Zdaje się jednak, że liczą oni na bierny opór. Gdyby tak było, rachuba ta niewątpliwie okazałaby się prędzej czy później zwodniczą. Tylko jeden »Vorwärts« uronił nieco wyraźniejsze określenie, mówiąc o podniesieniu się proletarjatu niemieckiego dla obrony robotników całego świata przed uroszczeniami kapitalizmu światowego. Gdyby nie pisał tego organ czerwonego Ludendorffa — Noskego, to możnaby te słowa rozumieć, że organ socjalistów większości zapowiada przyłączenie się ogółu robotników niemieckich do rewolucji, którą do wczoraj zwalczał najbardziej energicznie. Ponieważ jednak »Vorwärts« jest organem Noskego i Scheidemanna, przeto można wątpić, czy jego apele rewolucyjne znajdą dostateczne echo w szerokich sferach robotniczych.

Wszystko czyni wrażenie, że Niemcy znaleźli się w ulicy bez wyjścia. Liczyli na niezgodność koalicji. Tymczasem stanęli wobec silnego muru, który nigdzie nie okazuje szczeliny.

Orędzie prez. Hardinga.

Waszyngton, 6 marca (PAT). Prezydent Harding wydał następujące orędzie:

Postęp republiki naszej dowodzi **mądrości naszej polityki,** która zasadza się na tem, **by nie mieszać się w kwestje starego świata.** Będziemy bronili naszego prawa i będziemy się starali nie kierować sprawami starego świata, nie chcemy przyjmować na siebie **żadnej odpowiedzialności.**

Natomiast nie będziemy głusi na wołanie o pomoc.

Ameryka nie może się wiązać żadnym wojskowym sojuszem. Jesteśmy gotowi do wszystkich małych i wielkich narodów wysłać wezwanie do zwołania konferencji, która przeprowadziłaby **rozbrojenie i zmniejszenie wielkich kosztów na wojsko i marynarkę. Chcemy ustalić trybunał światowy.** Jesteśmy gotowi do współpracy, by taki wstręt do wojny wzbudzić, by **żaden rząd w przyszłości nie mógł wypowiadać wojny.** Dążymy do wielkiego przewodnictwa nad światem całym i sądzimy, że republika amerykańska jako świątynia demokracji, będzie tu świeciła przykładem. Ameryka ma współdziałać w handlu światowym, Ameryka **nie może niczego sprzedać tam, gdzie nie może niczego kupić. Chwila obecna domaga się nietylko odbudowy, lecz także nowej ery.** — Wzburzenie świata powiększyło nasze zadania, a z powodu tego podnosi się nasze zdecydowanie. Sądzimy, że wiara w los nie przesądzi sprawy naszej republiki. Złożyłem przysięgę, myśląc o tych słowach pisma świętego: »Cóż tu od Was żąda Pan, abyście **czynili sprawiedliwość, aby litość zapanowała«.**

Walka o Górny Śląsk.

WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIE W USTAWIE KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa, 6 marca (PAT). Komisja konstytucyjna uchwaliła pod przewodnictwem posła Dubanowicza nowelę do ustawy konstytucyjnej, która uwzględnia stosunki **województwa śląskiego.**

Uchwalono mianowicie do artykułu 3-go projektu konstytucji dodać następujący podartykuł:

Wszelkie ustawy, dotyczące górnictwa, przemysłu i handlu oraz rękodzielnictwa, obowiązujące w województwie górnośląskiem w dniu przejęcia Górnego Śląska przez Polskę, mogą być zmienione tylko **za zgodą Sejmu śląskiego.**

Przy artykule 33 uchwalono zasadę, że urzędnikami państwowymi i przedsiębiorstw państwowych powinni być w województwie śląskiem **przedewszystkiem tamtejsi obywatele, o ile zaś na posadę jakąś ubiegają się kandydaci o równych kwalifikacjach, pochodzący z województwa śląskiego i innych województw** Rzeczypospolitej, w takim razie **pierwszeństwo należy się pochodzącym z województwa śląskiego,** urzędnicy zaś zatrudnieni w administracji państwowej albo przedsiębiorstwach państwowych w województwie śląskiem mogą być przeniesieni do innych dzielnic Rzeczypospolitej wbrew swojej woli tylko wtenczas, jeżeli wymaga tego koniecznie ich wyszkolenie albo udoskonalenie, albo też **przeważający interes służby państwowej.**

Zmiana powyższych artykułów konstytucji może nastąpić tylko **za zgodą Sejmu górnośląskiego.**

WYKRYCIE NOWEJ SKŁADNICY BRONI.

Bytom, 6 marca (PAT). W lesie pod Żyrową, w powiecie strzeleckim, znaleziono składnicę broni bojówek niemieckich, a mianowicie **cztery ciężkie kulomioty, dużą ilość amunicji i 459 ręcznych granatów. Aresztowano byłego oficera armji niemieckiej Witgena,** dostarczającego broni dla powiatu strzeleckiego.

Bytom, 6 marca (PAT). W Wielkich Strzelcach aresztowano hr. Strachwitza i Schalcha. Powód aresztowania nie jest dotychczas znany. Należy przypuszczać, że **byli wmieszani w sprawę dostawy broni.**

Przepisy dla emigrantów.

Bytom, 6 marca (East Express). Komisja międzysojusznicza ogłosiła następujące przepisy, dotyczące głosowania emigrantów:

W okresie głosowania osób przybyłych z poza Górnego Śląska, na posterunkach granicznych utrzymywano będą **przepisy o kontroli granicznej,** zawarte w dekrecie o paszportach z dnia 17 maja 1920 roku. Emigranci, którzy już przybyli na Górny Śląsk, zaopatrzeni w przepustki, karty głosowania, **muszą stawić się poczynając od dnia 8 marca na posterunkach granicznych,** wyliczonych w powyższym dekrecie. Jedynie na tych posterunkach **stemplowane będą ich legitymacje,** oraz wręczone im karty żywności na czas pobytu na Górnym Śląsku.

Od dnia 8 marca wszystkie pociągi, przybywające na Górny Śląsk, podlegać będą **kontroli na stacjach granicznych.** Wszyscy pasażerowie oprócz chorych i kalek będą musieli opuścić wagony. Prowadzona będzie **rewizja pasażerów oraz bagaży** przez urzędników celnych i agentów kontroli. Funkcjonarjusze ci będą posiadali prawo przeprowadzania **rewizji osobistej.** Posiadanie broni palnej i białej oraz takich przedmiotów, jak kastkiety, pręty gumowe, oraz napojów alkoholowych jest wzbronione. Po zrewidowaniu bagaży stwierdzona będzie tożsamość pasażera na zasadzie fotografii na legitymacji, poczem legitymacja ta będzie ostemplowana i zwrócona właścicielowi.

Osoby, przybyłe na Górny Śląsk nie pociągami, powinni w okresie między 8 i dniem głosowania stawić się na posterunkach granicznych, gdzie będą poddane tym samym formalnościom co osoby przybyłe pociągami.

Hasło pogotowia górnośląskiego.

Krakowskie Towarzystwo Obrony kresów zachodnich, jako komitet plebiscytowy na Małopolskę, zwraca się niniejszem z gorącym apelem do wszystkich bez wyjątku władz małopolskich, lokalnych komitetów plebiscytowych, Towarzystw oświatowo-kulturalnych, do wszystkich wreszcie ludzi dobrej woli, którym powrót Górnego Śląska na sercu leży, ażeby:

1) dołożyli w tym czasie wszystkich sił, wpływów i zabiegów w kierunku dopilnowania najściślejszego naszych małopolskich Górnoślązaków, uprawnionych do głosowania, **do niezawodnego wyjazdu na Górny Śląsk;**

2) ażeby urzędy, przedsiębiorstwa, warsztaty, fabryki, czy kopalnie, poczuwały się do obowiązku udzielania tym osobom **pełnych płatnych urlopów** na cały okres plebiscytowy, licząc od 17 do 23 b. m. dla zachodniej Małopolski po linję Sanu;

3) ażeby rodziny naszych małopolskich emigrantów, którzy wyjadą na plebiscyt, były otoczone podczas nieobecności ich matek i ojców, najtroskliwszą **opieką moralną i materjalną z naszej** strony.

Poczuwając się do wypełnienia tych wszystkich powinności, okażemy w najwłaściwszej formie z naszej strony, my, którym bezpośrednio nie danem jest uczestniczyć w tej bezkrwawej walce, naszą wrażliwość na punkcie sprawy górnośląskiej.

Wszystkie dzienniki małopolskie uprasza się **o powtórzenie tego komunikatu.**

Baczność Górnoślązacy w Małopolsce!

Nadchodzi dzień **20 marca,** termin narzuconego nam plebiscytu, a temsamem radosna niezwykle chwila zaświadczenia w oczach całego świata odwiecznej polskości Śląska Górnego.

Nikomu z was, uprawnionych do głosowania, w których żyłach drga krew piastowska, **nie wolno bezwarunkowo uchylać się od spełnienia świętego obowiązku narodowego, uczestniczenia osobistego w tym akcie.**

Do osób, uprawnionych w Małopolsce, należą bez względu na płeć te osoby, które wskutek wniesionego w przepisanym terminie podania, dostały od odnośnych władz plebiscytowych górnośląskich (komitetów parytetycznych) p r z e p u s t k ę - w y k a z, uprawniającą adresata równocześnie i do głosowania i do swobodnego wjazdu na Śląsk Górny.

Rzeczą każdego z uprawnionych do głosowania jest zabrać ze sobą, prócz drobiazgów osobistych, obliczonych na kilka dni nieobecności w domu, przedewszystkiem wspomnianą p r z e p u s t k ę - w y k a z, a nadto, o ile kto posiada, dokumenty osobiste, zwłaszcza górnośląskiego pochodzenia, jak metrykę, książeczkę służbową, papiery wojskowe i t. p.

Najwcześniejszy wyjazd koleją z zachodniej Małopolski po linję Sanu na Górny Śląsk jest przewidziany na 17. względnie 18 b. m., Powrót ze Śląska Górnego na dzień 23 b. m.

Towarzystwo Obrony kresów zachodnich w Krakowie zwraca się równocześnie z osobnem pismem do każdego z uprawnionych, o ile tylko pozostaje w jego ewidencji, w celu pouczenia go o terminie i warunkach wyjazdu.

Wszystkie dzienniki małopolskie o powtórzenie tego komunikatu prosimy.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO OBRONY KRESÓW ZACHODNNICH.

Czyżby rosyjski Termidor?

Rewolucja rosyjska wykazywała dotąd tyle uderzających analogij z Wielką Rewolucją francuską, że, opierając się na nich właśnie, oczekiwano powszechnie mniej lub więcej gwałtownego upadku bolszewików, czyli czegoś w rodzaju zamachu w dniu 9 Termidora, który we Francji położył kres rządom terorystów.

W oczekiwaniu na analogiczny moment w rewolucji rosyjskiej upłynęły całe trzy lata, a zamach upragniony i uparcie przepowiadany, jak nie nadchodził, tak nie nadchodził. Wszystkie wiadomości, które o takim zamachu głoszono kolejno, okazywały się z reguły już to mocno przesadzonemi, już to wręcz zmyślonemi. Dopiero teraz od jakiegoś tygodnia mnożą się wiadomości z Rosji, które w każdym razie dowodzą, że system bolszewicki wszedł w okres bardzo ciężkiego wewnętrznego przesilenia. Wynik jego nie da się oczywiście przewidzieć. Ale już dotychczasowe wypadki, o ile naturalnie znane są dokładnie w Europie, świadczą, że bez gruntownej rewizji podstaw rządu bolszewickiego, jeżeli nie bez jego gwałtownego upadku, tym razem się nie obejdzie.

Przy ocenie wypadków, rozgrywających się obecnie w Rosji, potrzeba mieć zawsze na uwadze, że informacje o nich są z reguły bardzo tendencyjne, bo, albo służą nieznanym celom politycznym samych bolszewików, albo należą do systemu propagandy antibolszewickiej, prowadzonej przez wszystkie państwa. W tych warunkach najbezpieczniej słuchać głosu samych bolszewików, który tym razem brzmi wcale wyraźnie. Oto oficjalna moskiewska »Prawda« zamieściła przed kilkunastu dniami artykuł, wysoce alarmujący o wewnętrznem położeniu w Rosji sowieckiej.

»Musimy **zadzwonić na alarm** — powiada wspomniany dziennik. — Postanowieniem petersburskiego sowietu zostaje zamkniętych z powodu braku opału 64 fabryk. W ich liczbie fabryka Putiłowska, Treugolnik, Ajwaz, Simens i Halske, fabryka Siestrorjecka, Erikson i szereg innych ogromnych fabryk. Słowem cały ciężki przemysł okręgu petersburskiego staje. A tymczasem jeszcze przed kilku tygodniami peterburżanie spodziewali się właśnie »rozwinąć się«, kierujące zaś organy fabryczne opracowywały plany rozszerzenia produkcji. Każdy zrozumie, co dla Petersburga i całej Rosji oznacza takie położenie. Jest to po pierwsze straszliwa groźba ekonomiczna, powtóre niebezpieczeństwo socjalne, ponieważ zamknięcie takich fabryk rozprasza proletarjat i grozi zagłada podstawowej naszej klasie społecznej — proletarjatowi fabrycznemu. W okresie takim, jak obecny, położenie tego rodzaju jest szczególniej niebezpieczne. Jeżeli zaś dodamy do tego fakt, że naszemu systemowi transportowemu grozi ostateczny paraliż, to zrozumie każdy, że istnieje dostateczny powód do alarmu«.

Tu więc sami bolszewicy wyznają z godną naśladowania szczerością, że system ich doprowadził do katastrofy, że zarządzenia, podjęte w imię proletarjatu, jako klasy rządzącej, dały ten skutek, iż proletarjat, jako »podstawowa klasa społeczna«, gotów wogóle przestać istnieć. Jeżeli w ten sposób, wyraża się

Nowe książki.

Wśród ciężkiej mizerji książkowej z uznaniem należy podnieść, że ruchliwa krakowska Spółka Wydawnicza czyni wszelkie zabiegi, ażeby wcale często rzucać na rynek księgarski bardzo pożyteczne wydawnictwa. Zdawano z nich sprawę na tem miejscu w miarę, jak się ukazywały; z kolei wypada omówić rzeczy najświeższe.

P. Zdzisław M o r a w s k i przypomniał słusznie swoje »Sacco di Roma«, ogłoszone po raz pierwszy w »Przeglądzie Polskim« za r. 1903. Studjum to stoi na równi z tak cennemi pracami Chłędowskiego nad kulturą włoską, a przedstawia w szczególności »dies irae« Odrodzenia, dzień 6 maja 1527, kiedy to żołdactwo cesarza Karola V. zdobyło wieczne miasto za pontyfikatu Klemensa VII. Medyceusza i zniszczyło je doszczętnie, mordując ludność, obrabowując świątynie i pałace, gwałcąc kobiety bez wyboru, popełniając najokropniejsze świętokradztwa. Nadomiar wybuchła zaraza, a sam papież dostał się do niewoli. Była to najsmutniejsza, najstraszniejsza, najhaniebniejsza tragedja — »la piu mesta, la piu spaventevola, la piu vergognosa tragedia« — jak ją Guicciardini nazywa. Kapitalne są sylwety wodzów wojska cesarskiego: Karola Bourbona, zdrajcy Francji, oraz Jerzego Frundsberga, fanatycznego protestanta, który pojmował wyprawę, jako dzieło boże, mające zniszczyć raz na zawsze »panowanie Antychrysta«. Całość, pisana żywo i plastycznie, czyta się z niesłabnącem zajęciem, a ośm dobrych rycin, przedstawiających głównych aktorów tragedji, dodaje wydawnictwu jeszcze większej wartości.

Badacz dramatu polskiego, p. Marjan S z y j k o w s k i, dał »Dzieje komedji polskiej w zarysie«. Jest to studjum popularne, które wprawdzie nie przynosi nic nowego dla znawców, zręcznie jednak ujmuje i składa w całość wiadomości, spełniając w tym zakresie bardzo dobrze swoje zadanie. Autor jest obeznany z teatrem zagranicznym i dlatego przeprowadza trafnie stosunek naszej twórczości na polu komedjopisarstwa do twórczości zagranicznej, w szczególności zaś francuskiej. Praca jego zasługuje też na uwagę i polecenie.

P. Jan D ą b r o w s k i opracował »Bitwę grunwaldzką« Długosza (jako 31 tomik Bibljoteki Narodowej). Wstęp wydawcy jest doskonały, gdyż podaje jasno i zwięźle wszystkie najważniejsze wiadomości o Długoszu i jego działalności, jako historyka, a zarazem dobrą charakterystykę jego »Dziejów Polski«, które w księdze XI. zawierają właśnie opis bitwy pod Grunwaldem. Tekst podano według przekładu Karola Mecherzyńskiego z roku 1869, z pewnemi poprawkami i odmianami. Jeżeli »Krzyżacy« Sienkiewicza znaleźli tylu zapalonych czytelników, to trzeba pamiętać, że zmarły pisarz najcenniejszy materjał dla swojej opowieści znalazł przedewszystkiem w Długoszu. Słusznie też uczyniono, ogłaszając opis Długosza w wydaniu popularnem, które i dla publiczności i dla młodzieży będzie bardzo pożyteczne. Pomysł Bibljoteki Narodowej, ażeby przedrukowywać najcharakterystyczniejsze nasze dzieła historyczne, trzeba uważać za bardzo trafny. Na razie Bibljoteka dała »Pamiętniki Żółkiewskiego« i najlepszy ustęp z Długosza. Pozwala to żywić nadzieję, że w przyszłości uprzystępni inne jeszcze kanonowe — żeby tak się wyrazić — wyimki i całości z naszych dawnych historyków. Jest to tem bardziej potrzebne, że znajomość dziejów narodowych jest w Polsce bardzo mała. Także dla szkoły wydawnictwa tego rodzaju mają wielką wartość, gdyż pozwalają na bezpośrednie zetknięcie się ze źródłami, bez czego wiedza historyczna musiałaby być zawsze bardzo kulawa, gdyż polegałaby jedynie na przeżuwaniu błędnych nieraz informacyj i jeszcze błędniejszych syntez, jakie niestety panoszą się po niektórych podręcznikach.

Wydawca »Przedświtu«, prof. Juljusz K l e i n e r, ogłosił obecnie w tejże Bibljotece Narodowej »Nieboską komedję« Krasińskiego. Sumienność studjów p. Kleinera jest znana. Ten też charakter ma jego wstęp do wspomnianego wydawnictwa. Aby ktoś nie sądził, że tak niezwykłe dla młodego Krasińskiego dzieło wyskoczyło, jak Minerwa z głowy Jowisza, wydawca kreśli wyczerpująco ówczesny ruch europejski na polu społecznem i bezpośredni wpływ tego ruchu na poetę, który ujął niezałatwiony do dzisiaj problemat w bardzo ciekawą syntezę. Krasiński wskutek sprzeczności, jakie mu się w życiu tylokrotnie narzucały, popadł w pesymizm i sceptycyzm. W głębi swojej duszy był on największym sceptykiem między naszymi wielkimi poetami. Odnosi się to zarówno do jego poglądu na Polskę, jak i na ludzkość. Jak to pogodzić z nadzieją najlepszej przyszłości, która przecież przenika główne jego utwory. Było to tylko poetyzowanie, co tak bystro zauważył Słowacki w »Odpowiedzi do autora Trzech Psalmów«, a co zresztą sam Krasiński o sobie powiedział w postaci hrabiego Henryka, który ma pod tym względem wartość poniekąd autobjograficzną nietylko ze względu na młode lata Krasińskiego, ale i na jego wiek dojrzały. Stąd też Krasiński posługuje się w rozwiązaniu problemów metodą, którą starożytni nazywali »deus ex machina«. Było to równoznaczne z brakiem własnego rozwiązania, z głębokim sceptycyzmem własnej duszy, chociaż wydawać się może bardzo poetyczne. Wydawca nie podkreślił dostatecznie tych właściwości natury duszy i talentu Krasińskiego, poddając się urokowi bądź co bądź wspaniałych natchnień Krasińskiego przedewszystkiem w roli wielbiciela.

Nareszcie wspomnieć należy »Księdza Marka« Słowackiego w opracowaniu p. Stanisława T u r o w s k i e g o (Nr 29 Bibljoteki Narodowej). Słuszny zasadniczo wstęp do tego poematu kończy jednak wydawca, jak następuje: »Chociaż sens powierzchowny »Księdza Marka« zrozumieć nie jest wcale trudno, przecież nie powinien się on był nigdy ukazywać bez komentarza; kto bowiem nie zna pewnych zasad nauki Towiańskiego, ten nie może zrozumieć głębszego sensu tego poematu agitacyjnego, tej tragedji specjalnego rzędu, bo opartej o symbole i o liryzm nowej religji...« Czy naprawdę nowej religji? — zapytać się trzeba. Jest w tem coś niewątpliwie, ale, czy nawet według starej religji nie można równie dobrze zrozumieć potrzeby zdradzenia duszy, zarówno jednostkowej, jak rasowej i narodowej. Mojem zdaniem — »Ksiądz Marek« głębią szlachetnego uczucia, jakiem poemat jest przepojony, może działać i bez komentarza. Śmiem nawet zauważyć, że dla nieuczonych prostaczków będzie on zawsze bardziej zrozumiały, niż dla uczonych, którzy porobili sobie szufladki dla swoich poglądów. Bo jest w tym poemacie nieporównana prostota szlachetnie czującego człowieka.

Dr Mi. Ja.

w sytuacji główny, oficjalny organ sowiecki. to widocznie rzeczy zaszły już bardzo daleko. Jakoż wiadomości o rewoltach robotniczych, do których przyłączają się coraz to inne i liczniejsze oddziały wojsk czerwonych, mnożą się z dnia na dzień. W Petersburgu przyszło do krwawych walk na ulicach, przyczem wojska sowieckie bynajmniej nie opanowały sytuacji. Nie brak informacyj, że taksamo w Moskwie ruszył proletarjat z robotnikami drukarń państwowych na czele przeciw siedzibie centralnego Sowietu na Kremlu, że przyłączyło się do niego 20.000 wojska czerwonego, że rozgorzały ciężkie walki uliczne, w których tylko z największym trudem organizując na prędce oddziały zbrojne z cudzoziemców, udało się sowietowi obronić własną skórę. Z trzeciego wielkiego centrum przemysłowego, z Tuły, przychodzą także wiadomości o rewolcie robotniczej. Stamtąd wiadomości te są najbardziej wiarygodne, ponieważ wiadomo, że w Tule właśnie wśród tamtejszego proletarjatu fabrycznego bolszewicy mieli zawsze przeciw sobie najsilniejszą opozycję.

Jeżeli dodamy do faktów tych rewolt ciągłe wrzenie rewolucyjne po wsiach, nieprzerwaną partyzantkę, prowadzoną przez rozmaite oddziały chłopskie na Ukrainie, to istotnie potrzeba przyznać, że położenie rządu sowieckiego stało się krytycznem.

O ideologji, która towarzyszy potęgującemu się ruchowi antibolszewickiemu w całej Rosji, wiadomo w Europie bardzo niewiele. Jak słychać. zbuntowani domagają się tylko zwołania konstytuanty. przywrócenia **wolnego handlu (!)** i dopuszczenia do udziału w rządach innych stronnictw socjalistycznych, więc mieńszewików i eserów. Byłby to zatem program minimalny, obliczony tylko na bieżącą chwilę.

Ale doświadczenie uczy, że jeżeli raz zacznie się reakcja, to z konieczności będzie ona dążyła taksamo do ostatnich konsekwencyj, jak rewolucja. W wiejskim ludzie rosyjskim, który jedyny zrobił interes na rewolucji, zagarnąwszy ziemię, reakcja znajdzie niewątpliwie sojusznika równie naturalnego, jak silnego. Chłop bowiem rosyjski pragnie teraz tylko spokoju i konsolidacji stosunków, w którychby mógł użytkować swoje rewolucyjne zdobycze.

W warszawskiej »Swobodzie« ogłasza Sawinkow list, pisany do niego przez jakąś grupę chłopów z głębi Rosji. W liście tym powiedziano: »Dowiedz się, kochany panie Sawinkow, że chłopu, to jest wieśniakowi, rolnikowi, potrzebny jest dzisiaj tylko... **car batiuszka.** Długo na naszych naradach zastanawiliśmy się nad tem, jakimby to sposobem znaleść człowieka rozumnego, któryby nam »nasadził« cara batiuszkę. Możebyście wy zabrali się do tego! W takim razie gotowiśmy przysłać wam »chodoków«, to jest delegatów z pełnomocnictwami Wy, panie, piszecie prawdę, że Kołczak, Denikin i Wrangel nie rozumieli duszy ludowej. Wszyscy ci bowiem jenerałowie, to rewolucjoniści. **A my wybijemy wszystkich bolszewików i tych przeklętych panów, którzy cara zrzucili.** Zrzucić to umieli, ale dobra nam dać nie umieją i piją ludową krew«.

Wprawdzie socjal-rewolucjonista Sawinkow, interpretując ten list, pociesza się, że chłop rosyjski w gruncie rzeczy chce tylko konstytuanty i w danym razie zadowolni się prezydentem republiki, zamiast cara, ale są to już »pia desideria« samego Sawinkowa. Faktem jest, że chłopi w tym liście formułują postulat powrotu monarchji i »wybicia« nietylko bolszewików, ale także wszystkich »przeklętych panów«, którzy cara »zrzucili«. Jeżeli dla tych chłopów Denikin i Wrangel są »rewolucjonistami«, to nie można mieć złudzeń, że stanowią oni idealny materjał dla przyszłej czarnej sotni, który przyjdzie do nich z hasłami: »Za Boha i caria!«

Jeżeli rzeczywiście w Rosji sowieckiej zaczyna się Termidor, to wszystko wskazuje na to, że konsekwencje tego przewrotu będą taksamo dalekie i krańcowe, jak były konsekwencje rewolucji politycznej i socjalnej.

KRWAWE WALKI W ROSJI.

W Helsingforsie otrzymano z Wyborga następujące telefoniczne informacje:

Dnia 28 lutego i 1 marca w Petersburgu wybuchły **na nowo** walki uliczne. W fabryce Obuchowskiej utworzył się **komitet rewolucyjny**, który kieruje powstaniem. Siły powstańców wynoszą 20 tysięcy uzbrojonych robotników i dwa pułki sowieckie, które przeszły całkowicie na stronę robotników. Operując we wschodniej części miasta, powstańcy 1 marca zajęli Aleksandro-Newską ławrę, **gdzie budują barykady i okopy.** Wojsko sowieckie dokłada wszelkich starań, ażeby nie doszło do połączenia powstańców z oddziałami marynarzy kronsztadzkich, którzy znowu zajęli Oranienbaum.

Wedle informacyj ze źródeł rosyjskich, powstanie **w Moskwie zostało stłumione.** W dwóch punktach miasta oddziały wojska, wierne rządowi sowieckiemu, mianowicie jazda baszkirska, oddziały komunistów i czerwone pułki międzynarodowe **zadały powstańcom okrutne ciosy.** W ciągu niezwykle krwawej kilkodniowej walki ulicznej, wojsko sowieckie zdołało zająć dzielnice, w których byłyześrodkowane główne siły powstańców. Robotniczy komitet strajkowy aresztowano **i rozstrzelano.** Cztery pułki piechoty, które odmówiły posłuszeństwa i nie chciały strzelać do ludności, rozbrojono. podzielono na niewielkie partje i wysłano pod konwojem komunistów do Jarosławia, Kaługi i Tambowa.

Praga, 6 marca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi:

Rosta ogłasza odezwę do robotników rosyjskich nawołującą, aby się nie dali uwieść rewolucjonistom kronsztadzkim, na których czele stoi były carski jenerał Kozłowski. W odezwie powiedziano, że rewolucja w Rosji została wywołana przez **koła francuskie i że rozkaz do jej wybuchu przyszedł z Paryża.** Rząd sowiecki jest zdecydowany **stłumić powstanie i jen. Kozlowskiego stracić**, taksamo jak Kołczaka.

Rus. Union donosi, że w czasie krwawych walk w Petersburgu członkowie studenckich organizacyj komunistycznych walczyli przeciw powstańcom, przyczem posługiwali się nahajkami. Kilkunastu studentów zabiły rewoltujące kobiety rosyjskie. Dalej donosi Rus. Union, że w czasie obecnej rewolucji ujawniły się **hasła antysemickie.**

Sprawa litewska na obłędnych drogach.

Kwestja litewska weszła w Lidze Narodów na obłędne drogi, z których właściwie niema wyjścia sprawiedliwego dla naszych postulatów.

Na posiedzeniu Rady Ligi Nar. w dniu 1 b. m. pułk. C h a r d i g n y przedłożył swój projekt plebiscytu z bezpośrednie głosowaniem, z wyłączeniem kobiet, i to tylko w okręgu wileńskim, trockim i oszmiańskim, a nie w całej Litwie Środkowej. Nadto żądał wycofania wojsk Żeligowskiego i zaprowadzenia w Litwie Środkowej **administracji międzypaństwowej.**

Bardzo energicznie przeciw tym propozycjom wystąpił del. polski A s k e n a z y, podczas gdy del. Litwy Kowieńskiej Galwanowski w gwałtowny sposób wystąpił przeciw plebiscytowi, a żądał **arbitrażu.**

Przyszło do bardzo burzliwej dyskusji, w ciągu której B a l f o u r zaproponował, aby **w Brukseli podjęto bezpośrednie rokowania między Polską a Litwą.**

Na ten temat toczyła się dyskusja na następnem posiedzeniu Rady Ligi Narodów dnia 2 bm. Hymans odczytał uchwałę Rady Ligi Narodów, opartą na wniosku Balfoura. Rada Ligi oświadcza, że wskutek przeszkód, stawianych ze strony polskiej i litewskiej i wynikającej stąd zwłoki, Rada **nie może pozostać przy projekcie konsultacji ludowej.** W najlepszym razie konsultację wyprzedziłby musiał długi, conajmniej sześciomiesięczny okres przygotowawczy, co połączone byłoby ze znacznemi ciężarami finansowemi. Ostatecznie wniosek Hymansa-Balfoura opiewa w końcowej konkluzji:

Rokowania bezpośrednie między obu rządami (polskim i litewskim) rozpoczęłyby się nie później niż za miesiąc w **Brukseli** pod przewodnictwem Hymansa. Celem tych rokowań byłoby osiągnięcie porozumienia, któreby uregulowało na zasadzie zupełnej równości wszelkie kwestje sporne terytorjalne, ekonomiczne i wojskowe między obu rządami.

W oczekiwaniu na wynik tych rokowań rząd polski zobowiązałby się, że jen. Żeligowski i jego oddziały **podporządkują się dawnej władzy;** przyczem armja Żeligowskiego miałaby być **niezwłocznie zredukowana do jednej dywizji,** liczącej najwyżej 15 tysięcy ludzi. Oddziały zajmujące terytorjum sporne w granicach określonych w raporcie komisji międzysojuszniczej nie mogłyby być powiększone. Oddziały armji kowieńskiej musiałyby powrócić do miejsc zwykłego pobytu wewnątrz kraju. Liczebność oddziałów strzegących linji demarkacyjnej nie może przenosić dwu dywizyj. Administracja obecna **ma być utrzymana.**

Przed podpisaniem ostatecznem umowy, żadne wybory nie mogłyby być przeprowadzone, chyba za specjalną zgodą przewodniczącego konferencji. Komisja wojskowa z ramienia Ligi Narodów byłaby obecna, ażeby dopilnować wykonania klauzul wojskowych oraz podziału artykułów spożywczych. Umowa zawarta ewentualnie w Brukseli musiałaby być potwierdzona przez Radę Ligi Narodów.

Del. polski Askenazy, na apel Hymansa, aby postulaty te poparł u swojego rządu, odparł, że nie może w tym względzie dać zapewnienia wobec tego, że del. Litwy Kowieńskiej zajął wrogie stanowisko wobec konsultacji, i zażądał wyłączenia Wilna z terenu konsultacji.

Del. litewski Galwanowski znowu w gwałtowny sposób zareagował na wywody Askenazego, aczkolwiek oświadczył wkońcu, że zgadza **się na projekt konferencji brukselskiej** i poprze go u swojego rządu.

Po długiej dyskusji, w czasie której B o u r g e o i s potępił gwałtowne wystąpienia Galwanowskiego, skończyło się na tem, że obaj delegaci, Askenazy i Galwanowski, zakomunikować mają swoim rządom propozycje Rady Ligi Nar. i udzielić odpowiedzi w dniach 10ciu.

Już z przebiegu obrad Rady Ligi Narodów na tych dwóch posiedzeniach wynika, że wogóle sprawa litewska przedstawia się dla nas **niekorzystnie.** Ewentualne zaniechanie plebiscytu, zniesienie lub tylko chwilowe utrzymanie obecnej administracji polskiej i zastąpienie jej międzynarodową przy równoczesnem wycofaniu wojsk jen. Żeligowskiego, byłoby dla nas prawdziwą **katastrofą.** Trudno też przypuścić, aby konferencja brukselska zmieniła ten stan rzeczy. W najlepszym dla nas razie, nie da ona żadnego pozytywnego wyniku.

Wogóle, jak to w swoim czasie podnieśliśmy, błędem zasadniczym naszego ministerstwa spraw zagran. było, że kwestję litewską przekazało Lidze Narodów. Konsekwencje tego błędu możemy drogo przypłacić.

O poprawę bytu urzędników.

Warszawa, 5 marca.

Dla poinformowania o załokształcie zarządzeń i kroków, jakie podjął rząd w ostatnich czasach, celem poprawy bytu pracowników państwowych, a które idą w kierunku, zaznaczonym w słowach prezydenta ministrów, wypowiedzianych w Sejmie 25 lutego, a oświadczających, iż będzie zrobione w tym względzie wszystko, na co stać państwo, prezydjum Rady ministrów stwierdza, co następuje:

W ciągu ostatniego miesiąca rząd zwrócił jak najbaczniejszą uwagę na poprawę bytu pracowników państwowych. Wyrazem tego była przedewszystkiem wyłoniona 14 lutego b r. komisja, złożona z ministrów. spraw wewnętrznych, skarbu, przemysłu i handlu, oraz aprowizacji, której zadaniem było obmyślenie środków przyjścia z pomocą doraźną pracownikom państwowym, poczem na posiedzeniu Rady ministrów powzięto szereg uchwał w tej materji. Dnia 16 lutego Rada ministrów, po wysłuchaniu sprawozdania i wniosków komisji, wyłonionej przez Radę ministrów na posiedzeniu 14 lutego w sprawie doraźnej pomocy i poprawy bytu urzędników. uchwaliła: poczynając od lutego b. r., wszystkim pracownikom państwowym będą deputaty dostarczane regularnie, zaległe deputaty będą wyrównane w ciągu sześciu miesięcy, poczynając od marca b. r. przez dodanie do bieżącej miesięcznej racji równomiernego dodatku. Wyrównania te dotyczą deputatów, a nie zasadniczych kart żywnościowych, z których korzystają wszyscy obywatele państwa Poza tem będą regularnie dostarczane pracownikom państwowym na miesiące zimowe zwiększone deputaty węglowe. Wysokość ich ustali ministerstwo aprowizacji w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu. Rada ministrów wymienioną komisję upoważniła do zajmowania się w dalszym ciągu sprawą poprawy bytu urzędników. Dnia 23 lutego Rada ministrów, po wysłuchaniu sprawozdania komisji. powołanej do życia uchwałą z 14 lutego, względnie 16, w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych i jej wniosków, powzięła następujące uchwały:

1) Poczynając od dnia 1 marca b. r., mnożnik zostaje podniesiony na 525 punktów dla Warszawy. Podniesienie mnożnika dla innych miejscowości uregulowane zostanie stosownie do noweli, wniesionej do ustawy o uposażeniu pracowników państwowych. 2) Komisja dla sprawy polepszenia bytu pracowników państwowych ma w dalszym ciągu pracować. 3) Rada ministrów przyjęła do wiadomości oświadczenie ministra aprowizacji, że rozdzielił ziarno i mąkę za luty dla pracowników państwowych i że odpowiednie ilości tych produktów zostały już skierowane do właściwych miejsc rozsyłki. 4) Połowę wpisowego w szkołach państwowych za obecne półrocze dla dzieci pracowników państwowych ponosi skarb państwa. Do szkół państwowych ma się w pierwszej linji przyjmować dzieci pracowników państwowych i dzieci niezamożnych. Poza temi uchwałami Rada ministrów postanowiła odroczyć zwrot zaliczki, udzielonej pracownikom państwowym w jesieni 1920 roku, która spłacaną być miała od 1 kwietnia do 1 sierpnia.

Kronika górnośląska.

OBLICZANIE WYNIKÓW ZBIÓRKI NA PLEBISCYT. Przez dzień wczorajszy odbywało się w krakowskim magistracie publiczne obliczenie wyników zbiórki na plebiscyt górnośląski, urządzonej przez artystów teatrów krakowskich w dniach 3 i 4 bm. W obliczaniu pieniędzy brali udział urzędnicy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Banku małopolskiego, filji Banku Związku spółek zarobkowych i m. Izby obrachunkowej. Nadto ofiarowali swą współpracę artystki i artyści teatrów krakowskich. Imieniem Towarzystwa obrony kresów zachodnich uczestniczył w obliczaniu wiceprezes i skarbnik ks. Dembiński i im. prezydjum Komitetu obywatelskiego wiceprez. Rolle. Ogółem w obliczaniu brało udział około trzydziestu kilka osób. Późnym wieczorem obliczone pieniądze złożono w filji Banku spółek zarobkowych. Ostateczne obliczenie przeprowadzi się w ciągu poniedziałku, tak, że definitywny rezultat zbiórki tegoż dnia wieczorem będzie wiadomy

NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI złożyło grono profesorów i młodzieży wyższej szkoły realnej w Krakowie 33.678 mk.; uczniowie gimnazjum I w Nowym Sączu 4240 mk. 60 fen.; uczenice prywatnego gimnazjum żeńskiego w Nowym Sączu 2531 mk.

KONCERT SPACEROWY NA PLEBISCYT. Dzisiaj w niedzielę o godz. 4 po poł. odbędzie się na cele plebiscytu w Kasynie wojsk. koncert spacerowy, urozmaicony tańcami pp. Koszutskich z uczenicami i uczniami w kostjumach, loterją fantową, pocztą i innemi niespodziankami. Ceny bufetowe konkurencyjnie niskie. Wstęp 40 mk., cena losu 10 mk. Wnioskując z wielkiego zainteresowania tą zabawą, oraz ze względu na cel, spodziewać się można, że sala Kasyna wojsk. będzie przepełniona publicznością.

ZJAZD DO SALIN WIELICKICH NA CELE PLEBISCYTU. Dziś w niedzielę odbędzie się zjazd do salin wielickich, urządzony staraniem zarządu żup wielickich na cele plebiscytowe. Zarząd salin przygotował oświetlenie chodników i komór tzw. brylantowo. Wstęp do salin 50 mk. Odjazd z Krakowa specjalnym pociągiem o godz. 1'40 po południu, powrót z Wieliczki o godz. 6'40 wieczorem.

ARTYSTYCZNY WIECZÓR GÓRNOŚLĄSKI, urządzany staraniem krakowskiego harcerstwa, na który złożą się produkcje wybitnych sił artystycznych Krakowa, oraz delegacji harcerzy górnośląskich, odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 7 wieczór w teatrze Powszechnym przy ul. Rajskiej. Pozostałe bilety nabywać można w księgarni Krzyżanowskiego zaś w dniu przedstawienia w kasie teatru.

KRONIKA.

Kraków, 6 marca.

NASTĘPNY NUMER »NOWEJ REFORMY« ukaże się jutro, w poniedziałek, o godz. 9 rano.

ZAPŁATA ZA ZAREKWIROWANE PRZEDMIOTY Chcąc uregulować i zlikwidować ostatecznie kwity rekwizycyjne, znajdujące się jeszcze w posiadaniu ludności, intendentura okręgu jeneralnego w Krakowie zwraca się za pośrednictwem magistratu (Wydział wojskowy) do wszystkich interesowanych, aby do tejże intendentury nadesłali dokładne odpisy posiadanych przez siebie kwitów rekwizycyjnych i to tak formalnych, jak i nieformalnych. Szczególną wagę kładzie się na dokładność odpisów oraz podanie tego, kto, względnie jaki oddział W. P., rekwizycje przeprowadzał. Oczywiście należy nadsyłać jedynie kwity wydane przez oddziały W. P. po dniu 1 listopada 1918.

DOROCZNY ZJAZD DELEGATÓW MIAST MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO odbędzie się w Krakowie w dniach 20, 21 i 22 marca br. w sali obrad Rady miejskiej. Posiedzenia odbywać się będą codziennie przed i po południu. Początek rano o godzinie 10. po południu o 5. Niniejsze zawiadomienie zastępuje kartę wstępu.

NAFTA ZA MARZEC. Magistrat podaje do wiadomości, że na miesiąc marzec będą wydawane następujące racje nafty za odłączeniem właściwych kuponów legitymacji naftowych: dla kategorji A 4 litry, dla kategorji B1 — 2 litry, dla kategorji B2 — 4 litry, dla kategorji C — 6 litrów, dla kat. D — 2 litry. Sprzedaż nafty za luty kończy się z dniem 31 marca br. Równocześnie magistrat wzywa te zakłady przemysłowe i instytucje, które potrzebują nafty zwyż jednej beczki. aby swoje zapotrzebowanie zgłosiły w biurze naftowem magistratu najdalej do 12 marca.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. po raz 9 »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«, wieczorem »Powrót«. Repertuar przyszłego tygodnia wypełnią naprzemian subtelna komedja Flersa i Croisset'a »Powrót« oraz »Orlątko«.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dramatyczny zespół naszego teatru, który świeżo powrócił z drugiej wycieczki do Cieszyna, gdzie zebrał na plebiscyt górnośląski około 16.000 mk., przygotowuje pod reżyserją p. Kliszewskiego na dni najbliższe (premjera we czwartek 10 bm.) wyborną komedję Fredry-syna »Wielkie bractwo«. W dziale operetkowym repertuar zapowiada w dalszym ciągu »Bohatera kaukaskiego«, który będzie grany we wtorek, środę i piątek przyszłego tygodnia.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dzisiaj odbędą się dwa widowiska w »Bagateli«. Po południu »Magdalenki«, wieczorem »Nieporównany Crichton«. W poniedziałek i wtorek powtórzoną będzie komedja Picarda pt. »Kiki«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w niedzielę po południu »Miłość cygańska« Lehara wieczorem po raz 37-my »Dziewczę z Holandji«. W poniedziałek, wtorek, środa i czwartek »Miszka magnat«.

NIEBEZPIECZNY BANDYTA PRZED SĄDEM. — Przed kilku dniami toczyła się w Tarnowie rozprawa doraźna przeciwko szeregowcom Michałowi Mazurowi i Markowi Sokołowi, na którą zostali z Krakowa delegowani major dr Giziński i kpt. Ohrenstein. Wedle aktu oskarżenia obaj podsądni grasowali w okolicach Mielca. Dnia 3 lutego spotkali oni w lesie gospodarza Jana Pawlaka. Mazur rzucił się na Pawlaka w celu rabunku. Podczas rozprawy okazało się, że Mazur jest niebezpiecznym bandytą, kilkakrotnie już karanym za kradzież. W styczniu br. uciekł on z więzienia w Łowiczu. wyłamawszy kratę w więzieniu. Aresztowany po dokonanem morderstwie dn. 18 lutego br. i odstawiony do więzienia w Tarnowie, dnia 25 lutego przepiłował kratę w więzieniu i zbiegł, został jednak tegosamego dnia schwytany. O ile. co do Mazura, wina jego została niewątpliwie stwierdzona, o tyle co do drugiego oskarżonego Sokoła, brakło przedmiotowego dowodu, co do uczestnictwa w dokonanem morderstwie. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał przekazał sprawę Sokoła sądowi zwyczajnemu, natomiast Mazura skazał na śmierć. Wczoraj nadeszła odpowiedź z kancelarji Naczelnika państwa, który wyrok śmierci wydany na Mazura. w drodze łaski zamienił na karę dożywotniego więzienia.

TRAGICZNY WYPADEK W RZEŹNI MIEJSKIEJ zdarzył się wczoraj około godziny 3 po południu. Rzeźnik Zydroń Jan, lat 26, przez własną nieostrożność upadł i nabił się na nóż rzeźnicki — raniąc się bardzo ciężko w okolicę serca. Pogotowie odwiozło nieszczęśliwego do szpitala, gdzie natychmiast przeprowadzono operację.

BRYLANTOWY OSZUST. Policja krakowska aresztowała niejakiego Michała Sabatowskiego, lat 28, pochodzącego z Warszawy. rzekomo kupca z Warny. Aresztowany zastawił u kupca Spiry (ul. Florjańska 12) dwa brylanty za 20.000 marek. które, jak się okazało, były fałszywe. Sabatowskiego przytrzymano w chwili, gdy miał wyjeżdżać z Krakowa. Podczas rewizji znaleziono przy nim 16.000 mk.

NIEFORTUNNI ZŁODZIEJE. Onegdaj wieczorem Franciszek Neumann, budowniczy, przyjechawszy do Krakowa, spostrzegł, że zgubił recepis kolejowy na dwa pakunki, z których w jednym znajdowała się bielizna. w drugim zaś narzędzia monterskie, łącznej wartości 50.000 mk. Udał się przeto zaraz do magazynu kolejowego, aby zrobić zastrzeżenie co do wydawania pakunków i tutaj, ku swojemu przerażeniu dowiedział się, że przed chwilą jakiś młody człowiek oba pakunki już podjął. Neumann wybiegł więc na ulicę i tutaj ze swymi pakunkami przytrzymał Stanisława i Jana Dresznerów. Obu niefortunnych złodziei oddano w ręce policji.

POŻAR. Wczoraj rano o godz. 8 wybuchł pożar na Nowej Wsi przy ul. Kaźmierza Wielkiego w willi »Wanda«. Od rozpalonego komina zajęły się nagromadzone różne materjały automobilowe. które w silnym stopniu podsycały ogień. Willa spłonęła prawie doszczętnie.

ZA PODBURZANIE DO STRAJKU w browarze Goetza policja krakowska aresztowała niejakiego Stanisława Podoleckiego.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Za usiłowaną kradzież pieniędzy policja krakowska aresztowała 19-letniego Teofila Koprynia.

Aresztowano w Krakowie za kradzież zarzutki wartości 8000 mk. na szkodę Władysława Przesławskiego, niejaką Janinę Zielińską, lat 20.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT. O filozofji Bergsona wygłosi odczyt ks. prof. Feliks Hortyński T. J., w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 6 w wielkiej sali Zakładu fizycznego Uniwersytetu Jag., Gołębia 13, II p.

O FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNYCH POGLĄDACH DANTEGO wygłosi odczyt prof. Uniw. Jag. ks. dr Konstanty Michalski w Powszechnych wykładach uniwersyteckich (ul. św. Anny 6, I piętro) we wtorek 8 marca o godz. 7 wieczór.

W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek 7 bm. dyr. Muzeum nar., dr Fel. Kopera: »Artur Grottger« (z obrazami świetlnemi); we środę 9 bm. prof. Uniw. Jag. dr Tadeusz Sinko: »Wojna Chocimska i Iljada«; w piątek 11 bm. Tytus Czyżewski: »Wieczór autorski« (ze współudziałem p. Z. Ordyńskiej, art. teatru im. Słowackiego); w sobotę, 12 bm. prof. dr Józef Reiss: »Twórczość J. Brahmsa« (z ilustr. muz.). Początek o godzinie 7 wieczór.

Z TOW PRAWNICZEGO. Odczyt prof. dr Wł. L. Jaworskiego pt. »Ocena krytyczna konstytucji polskiej« odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 6 wieczorem w sali Izby handlowej. Wstęp wolny.

Z KRAK. ODDZIAŁU TOW. LITER. IM. A. MICKIEWICZA. We wtorek 8 bm. o godz. 7 wieczór, odbędzie się w Coll. novum, sali Nr 43, odczyt publiczny prof. Uniw. Jagiell. dra Marjana Szyjkowskiego pt. »U progu nowożytnej dramaturgji w Polsce«.

WIECZÓR AUTORÓW W DOMU ARTYSTÓW — urządza dziś (niedziela) Związek literatów na dochód sędziwego literata. Współdziałają: Józef Flach, Emil Haecker, Edward Leszczyński, Ewa Łuskina, Jan Pietrzycki, Marjan Szyjkowski, Antoni Waśkowski i Edmund Zechenter. Początek o godz. 8 wieczór.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów: Wtorek Józef Flach: »Śladem sławnych romansów«, część XII. Powieści Zoli. Środa: Konrad Winkler: »Kierunek mistyczny w sztuce dni ostatnich«, część II. Czwartek Józef Flach: »Śladem sławnych romansów«, część XIII: »Zmartwychwstanie« Lwa Tołstoja. Piątek Jan Pietrzycki: »Najnowsze piśmiennictwo włoskie« (Próba charakterystyki). Sobota Karol H. Rostworowski: »Rozwój idei religijnej«, część I: Animizm. Niedziela Józef Flach: »Zwolennicy i wrogowie kobiet«. Początek o godz. 8 wieczór.

PIEŚŃ I HUMOR NA »CZARNEJ KAWIE«. Atrakcją dzisiejszej »Czarnej Kawy«, urządzanej przez Syndykat dziennikarzy krakowskich. będzie występ p Heleny Bigot. Pierwszorzędna ta artystka odśpiewa szereg pieśni włoskich i polskich. Niezrównany Wyrwicz wypełni znaczną część programu. Bilety wstępu do nabycia od godz. 3 po poł. przy kasie w »Udziałowej«.

DRUGA NOC ARTYSTÓW WARSZAWSKICH odbędzie się w »Bagateli« dzisiaj o godz. 11. Pozostałe bilety nabywać można przy kasie teatru.

VIII ZEBRANIE MUZYCZNE dla młodzieży urządza Polski Związek muz.-pedagogiczny w niedzielę 6 bm. w sali pałacu Spiskiego II p. o godz. 4 po poł.

TECHNOLOGJA GARNCARSKA. W poniedziałek 7 bm. odbędzie się w miejskiem Muzeum przemysłowem (ul. Smoleńska 9), odczyt prof. Tadeusza Szafrana pt. »Technologja garncarska«, część I.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTW. W KRAKOWIE ogłasza Ze względu na małą frekwencję podróżnych na linji Czyżyny-Mogiła, wstrzymuje się na tej linji z dniem 5 bm. aż do odwołania, bieg pociągów Nr. 6473/6414.

Z kraju i ze świata.

POSADY DLA INWALIDÓW I B. ŻOŁNIERZY. — Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: W związku z uchwałą Sejmu z dnia 25 stycznia ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło podległym sobie władzom, aby przy udzielaniu posad dawały pierwszeństwo inwalidom i byłym wojskowym wojsk polskich, którzy brali udział w walkach o niepodległość i zjednoczenie Polski. Analogiczne zlecenie zostało wydane instytucjom samorządowym.

PRZEŚLADOWANIE SZKÓŁ POLSKICH NA ŁOTWIE. Władze łotewskie utrudniają wbrew postanowieniom konstytucji łotewskiej, zapisywanie dzieci polskich do polskich szkół i zmuszają je do uczęszczania do szkół bądź rosyjskich, bądź też łotewskich. Nie pozwalają na umieszczanie w izbach szkolnych żadnych symbolów polskości w postaci portretów wybitnych Polaków i herbów narodu polskiego. Odmawiają szkołom polskim środków pomocy szkolnej, tak, że dzieci muszą pisać po ścianach szkolnych izb i na podłodze. Rozpoczęto nawet zamykać szkoły polskie; i tak zamknięto w styczniu szkołę w gminie Posiniu (pow. lucyński), mimo, że uczęszczało do niej do 900 dziatwy.

DZIECI POLSKIE W JAPONJI. Rząd japoński i społeczeństwo japońskie zainteresowały się dziećmi polskiemi z Syberji. Przed paru miesiącami rząd japoński przewiózł z Syberji do Tokio około 180 dzieci polskich, przeważnie sierót. W Tokio zaopiekował się temi dziećmi polskiemi Czerwony Krzyż japoński. Wszystkie sfery społeczeństwa japońskiego, nie wyłączając dworskich, zbierają fundusze i podarki dla dzieci polskich. Niedawno poselstwo polskie, chcąc uniknąć momentu filantropji w tej akcji szlachetnej społeczeństwa japońskiego dla dzieci polskich, przesłało z Tokio do Ameryki 60 dzieci polskich. Znajdują się one teraz w Chicago pod opieką wydziału narodowego.

OTWARCIE WYSTAWY W WARSZAWSKIEJ ZACHĘCIE. Przy udziale Naczelnika państwa i przedstawicieli obcych mocarstw otwarto dnia 4 bm. wystawę wiosenną w Towarzystwie »Zachęta«.

MŁODZIEŻ AKAD. WOBEC UCHWAŁY SENATU UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. Na zebraniu Towarzystwa bratniej pomocy uniwersytetu warszawskiego przyjęto rezolucję, w której zebrani wyrażają głębokie ubolewanie z powodu uniemożliwienia profesorowi Bodoin de Courtenay wykładania nadal na uniwersytecie warszawskim i oświadczają, że żadne inne względy, jak tylko fachowo-naukowe decydować winny o prawie udzielania nauki.

VIRTUTI MILITARI W 16 DYWIZJI POMORSKIEJ We czwartek 3 bm. odbyła się w Grudziądzu uroczystość wręczenia krzyżów Virtuti militari oficerom i żołnierzom 16 dywizji pomorskiej. Po przemówieniu dowódcy okręgu jeneralnego jen. Zielińskiego, wręczenia odznak dokonał dowódca dywizji. Odznaczeni zostali majorzy: Przedzymiewski, Romacki, kapitanowie: Grzegorzewski i Duda. porucznicy: Borowski i Szturo. podporucznicy: Porzyszkowski, Kosmowski, Ostachowicz, Kwel, sierżanci: Brodzki i Graz, kanonier Reichfeld. Na uroczystości tej obecna była wycieczka dziennikarzy polskich, przybyła właśnie do tego miasta.

GMACHY POLSKIE W GDAŃSKU. Pierwsza decyzja, jaką powzięła komisja międzysojusznicza dla podziału byłego majątku państwowego niemieckiego w Gdańsku, odnosi się do gmachu dawnego niemieckiego dowództwa jeneralnego. Budynek ten, jak wiadomo, zajął dla siebie sejm wolnego miasta Gdańska, musiał go jednakże po przybyciu wysokiego komisarza ententy jenerała Hackinga opróżnić, albowiem tam obrał sobie jenerał Hacking swą siedzibę. Przez przyznanie budynku tego na własność do połowy Polsce i Gdańskowi, z przeznaczeniem go na siedzibę przedstawiciela Ligi narodów, sprawa ta, która swego czasu budziła żywe zainteresowanie, — znajduje swoje ostateczne załatwienie. Delegat polski dr Madeyski, oświadczając w imieniu rządu polskiego swoją zgodę na zaproponowane przez komisję międzysojuszniczą rozwiązanie kwestji przelania własności wymienionego budynku, który jest okazałym. zaznaczył w swojem piśmie, że Polsce. jako przyszłej współwłaścicielce, miłą będzie świadomość, że przyczynia się w ten sposób do zapewnienia jego wybitnemu urzędowi.

Dwa dalsze budynki przyznano zostały na wyłączną własność Polski. Są to: dawna komendantura, czyli komenda miasta i wielki gmach zarządu budowli na Wiśle. W gmachach tych mieścić się będą różne działy administracji polskiej, z wyjątkiem zarządu kolei żelaznych, cła i poczty, których odpowiednie pomieszczenie ustalą późniejsze rokowania. Objęcie w posiadanie przyznanych dotąd Polsce czy Gdańskowi objektów nastąpi najpóźniej dnia 1 maja.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY POLSKICH przybyła dnia 4 bm. do Torunia i Grudziądza, gdzie bawiła dwa dni, goszczona serdecznie przez miasto i prasę miejscową z redaktorem Poszwińskim i Kulerskim na czele. Dziennikarze zwiedzili szereg zakładów przemysłowych jak również ruiny zamku krzyżackiego z XIV wieku w Radzynie pod Grudziądzem. Na cześć gości urządzono szereg przyjęć.

W Toruniu przedstawicieli prasy polskiej powitał wojewoda pomorski p. Breyski w otoczeniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. O godz. 3 po południu w starożytnej sali ratusza odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej, na którem imieniem rady miasta przemawiał dr Dandolski. Odpowiedział mu redaktor Laskownicki ze Lwowa. — Obiad odbył się w restauracji hotelu Rzymskiego. W czasie obiadu przemawiał wojewoda Breyski. Wieczorem odegrano na cześć gości »Mazepę«. W czasie pierwszego antraktu dyrektor Frączkowski w gronie swoich kolegów podejmował w sali prób przedstawicieli prasy. Nakoniec odbyło się jeszcze przyjęcie w województwie, gdzie jako gospodarz występował wojewoda Breyski. Nazajutrz rano uczestnicy wycieczki zwiedzili miasto. poczem udali się do Chełmży, dla zwiedzenia tamtejszej wielkiej cukrowni i wzorowych gospodarstw.

SPRAWA MIANOWANIA DYREKTORA TEATRU LWOWSKIEGO dotychczas — jak ze Lwowa donoszą, — nie została załatwiona. We środę dopiero referent r. m. Schneider przedłożyć ma komisji teatralnej swoje wnioski. Komisja zwróciła się z propozycją objęcia dyrekcji teatru miejskiego do pp. Tadeusza Rittnera, Bolesławskiego i Szyllera. Dali oni jednak odpowiedź odmowną, motywując ją trudnościami przeniesienia się do Lwowa i brakiem mieszkań we Lwowie.

WYROK NA 28 OSKARŻONYCH o kradzieże kolejowe zapadł w sądzie karnym we Lwowie w dniu 3 bm. Skazanych zostało 22 oskarżonych na karę więzienia od 10 miesięcy do 6 lat. Sześciu zostało uwolnionych.

ZJAZD DELEGATÓW KÓŁEK ROLNICZYCH W LUBLINIE Wczoraj ukończyły się obrady zjazdu delegatów Kółek rolniczych z województwa lubelskiego i wołyńskiego, przy udziale 800 osób, reprezentujących 400 kółek rolniczych. Zjazd uchwalił wysłać depesze do Naczelnika państwa, prezydenta ministrów Witosa, posła Korfantego, jenerała Żeligowskiego, Sejmu ustawodawczego i prezesa głównego Urzędu ziemskiego Wilkońskiego.

STRAJK ROBOTNIKÓW. Ze Szczucina donoszą nam: Na posiedzeniu rady fabrycznej związków robotniczych, postanowiono, jako odpowiedź na wydalenie robotników z fabryki »Wulkana«. ogłosić strajk jeneralny. Za tym wnioskiem głosowało 780 osób. przeciwko 481. 26 głosów było nieważnych.

STRAJK W LUKSEMBURGU. (E. E.) W Luksemburgu powstał ogólny strajk. Wszystkie fabryki zostały przez wojsko obsadzone. Miasto Luksemburg jest bez światła.

B. KRÓL CZARNOGÓRSKI, Mikołaj Petrowicz Niegusz, o którego zgonie w Antibes we Francji donieśliśmy, urodził się 25 września 1841. liczył więc 80 rok życia. Wstąpił na tron po śmierci wuja ks. Danila w r. 1860. Tytuł królewski przybrał w r. 1900. W r. 1860 ożeniony z Mileną Wukoticz, miał z nią 9 dzieci, z których córka Helena wyszła w roku 1896 za Wiktora Emanuela, dziś króla włoskiego. Utracił tron wskutek przyłączenia Czarnogórza do Serbji na mocy traktatu wersalskiego.

ZMARLI.

Ks. Stefan D o m b i ń s k i, em. prof. gimnazjalny, uczestnik powstania w 1863, umarł we Lwowie.

MIANOWANIA. Naczelnik państwa zamianował dra Kazimierza Żurawskiego, Grzegorza Zawadzkiego i dra Bolesława Minaszowskiego dyrektorami departamentu w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 6 marca po poł.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«, wieczorem »Powrót«.

Poniedziałek, 7 bm.: »Orlątko«.
Wtorek, 8 bm.: »Powrót«.
Środa, 9 bm.: »Orlątko«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Niedziela, 6 marca po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Romeo i Julja«.
Poniedziałek, 7 bm.: Koncert plebiscytowy.
Wtorek, 8 bm.: »Bohater kaukaski«.
Środa, 9 bm.: »Bohater kaukaski«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«
Niedziela, 6 bm. po poł.: »Magdalenki«, wieczorem »Nieporównany Crichton«.
Poniedziałek, 7 bm.: »Kiki«.
Wtorek, 8 bm.: »Kiki«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«
Niedziela, 6 bm. po poł.: »Miłość cygańska«, wieczorem »Dziewczę z Holandji«.
Poniedziałek, 7 bm.: »Miszka magnat«.
Wtorek, 8 bm.: »Miszka magnat«.

O rządzie i sejmie.

SPRAWY FINANSOWE W KOMISJI.

W piątek odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowo-budżetowej Sejmu w obecności ministra skarbu J. K. Steczkowskiego, wiceministra Weinfelda i kilku referentów fachowych, pos. dr Radziszewski zreferował budżet ministerjum skarbu za 18 miesięcy, tj. za czas od lipca 1919 roku do końca grudnia r. 1920. Na podstawie referatu przyjęto budżet ten do wiadomości, przyczem uchwalono szereg rezolucyj, a między innemi:

Wezwano rząd do wprowadzenia w życie ustawy, uchwalonej przed dwoma laty, o unifikacji skarbowej Małopolski z całą Rzecząpospolitą.

Żądano przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o środkach finansowych organizacyj samorządowych, tak by organizacje te mogły istnieć na podstawie własnych dochodów finansowych, bez potrzeby uciekania się do pomocy ze strony skarbu państwa.

Komisja uchwaliła dalej rezolucję, domagającą się utworzenia stałej Rady finansowej przez ministerjum skarbu, któraby miała charakter doradczy.

Wreszcie komisja wezwała rząd do jak najszybszego przedstawienia Sejmowi normalnego projektu budżetu na bieżący rok gospodarczy.

ODRODZENIE PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Warszawa, 6 marca. (East Express). Rzymska gazeta „Mesagero“ zamieszcza wywiad z polskim ministrem skarbu Steczkowskim, który oświadczył, że trudności, na jakie uskarżają się eksperci cudzoziemscy, **zostaną wkrótce usunięte** i że kapitały obce będą dopuszczone **do dzieła odrodzenia przemysłu polskiego,** a banki polskie popierane w celu **powiększenia eksportu.**

EMISJA 20 MILJARDÓW MAREK.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu przedłożyło Sejmowi projekt ustawy, upoważniający P. K. K. P do wydania nowej **emisji banknotów w wysokości 20 miljardów marek polskich.** Wobec tego łączna suma banknotów, wypuszczonych przez P. K. K. P. wynosi 75 miljardów marek polskich.

POKRYCIE NIEDOBORÓW BUDŻETOWYCH.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu przedłożyło Sejmowi projekt ustawy, upoważniający go do zaciągnięcia na pokrycie niedoborów budżetowych **dalszej pożyczki w P. K. K. P. w wysokości 24 miljardów marek polskich.**

DYMISJA MIN. PEPŁOWSKIEGO.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Naczelnik państwa **podpisał dymisję ministra pracy i opieki społecznej Pepłowskiego,** polecając mu jednocześnie kierownictwo ministerstwa aż do chwili zamianowania następcy. W sferach sejmowych zwraca ogólną uwagę, że dekret dymisyjny utrzymany jest **w suchym tonie.**

PODSEKRETARJAT W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Krążą tu pogłoski, że **po zakończeniu rokowań pokojowych w Rydze** i powrocie podsekretarza stanu Dąbskiego **zniesione będzie stanowisko drugiego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.** Wskutek tego ustąpienie drugiego podsekr. p. Dąbrowskiego wedle tej pogłoski uważać należy za rzecz pewną. Podsekr. Dąbski jako jedyny podsekretarz stanu ma otrzymać zwiększoną ingerencję na kierunek spraw w ministerstwie spraw zagranicznych.

PRZYBYCIE DRA BENISA DO WARSZAWY

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Nadzwyczajny delegat rządu polskiego dr Benis, przebywający w specjalnej misji w Paryżu, przybył wczoraj do Warszawy. Popołudniu odbył on konferencję z premjerem Witosem, min. skarbu Steczkowskim, podsekr. Wróblewskim, na której dr Benis przedstawił **wyniki swej działalności. Prócz tego rozstrzygnięto szereg innych** ważnych spraw. Dr Benis zapytany o stan spraw naszych na zachodzie, wyraził się **z pewną o nich otuchą,** zaznaczając jednak, że **Polska będzie miała jeszcze wiele trudności do pokonania.** Dzisiaj dr Benis wyjeżdża do Krakowa.

TRAKTAT I KONWENCJA POLSKO-FRANCUSKA.

Paryż, 6 marca (East Express). Konwencja oraz traktat handlowy **polsko francuski będą podpisane w końcu przyszłego tygodnia.**

ZJAZD »WYZWOLENIA«.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) W drugim dniu zjazdu »Wyzwolenia« omawiano sprawę **reformy programu stronnictwa.** Część polityczną referował poseł Thugutt, rolną Poniatowski, oświatową Nowiński. Uchwalono szereg rezolucyj o tendencjach **bardzo radykalnych,** między innemi żądano przyjęcia do programu **postulatu rozdziału kościoła o państwa.**

P. P. S. WOBEC ROCZNICY KOMUNY PARYSKIEJ.

Warszawa, 6 marca. (Tel. wł.) „Robotnik“ ogłasza dziś odezwę Komitetu centralnego wykonawczego P. P. S., nawołującą do święcenia **50-letniej rocznicy komuny paryskiej.** Odezwa zaznacza, że dzisiejsi **bolszewicy i komuniści fałszują historję,** uważając się za spadkobierców ówczesnej komuny.

ZŁAGODZENIE USTAW KARNYCH.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji prawniczej uchwalono **złagodzić ustawy karne, wydane przeciwko nadużyciom urzędników państwowych, dopuszczających się przestępstw z chęci zysku.** Na wniosek pos. Marka zniesiono rozporządzenie Rady Obrony Państwa, poddające urzędników tych pod orzecznictwo sądom doraźnym.

Ugoda polsko-rumuńska.

OŚWIADCZENIE MIN. SAPIEHY.

Bukareszt, 6 marca (East Express). Ks. Sapieha przyjął we czwartek dziennikarzy rumuńskich i przedstawił, że **ugoda rumuńsko-polska ma na celu jedynie wspólne interesa obu krajów, stawiając na bok kwestje interesu szczegółowego państw.** Wspólnym celem obu krajów jest **zagwarantowanie pokoju za każdą cenę.** Przedstawił on następnie, że zgoda ta jest wypływem konieczności a mianowicie wynikiem **względów czysto praktycznych.** W końcu oświadczył on, że **niemożliwym jest przynajmniej w obecnej chwili atak bolszewicki przeciwko Polsce.**

We czwartek wieczór odjechał ks. Sapieha do Warszawy. Prasa rumuńska podaje, że dzienniki bolszewickie wydały komunikat, odnoszący się do rokowań pokojowych w Rumunji. Komunikat ten donosi, że Cziczerin zawiadomił rząd rumuński, że **Rosja i Ukraina nie ma żadnych wrogich zamiarów** i jeżeli Rumunja przyjmie propozycje, uczynione przez rząd sowiecki, to **wszelka ewentualność konfliktu jest wykluczona.**

Warszawa, 6 marca (East Express). Parlament rumuński zgotował ministrowi spraw zagranicznych Sapiesze bawiącemu w Bukareszcie, **gorące owacje.** Posłowie przy wejściu min. Sapiehy do sali parlamentu powstali, witając przybyłego **entuzjastycznemi oklaskami.** Gorące przemówienia wygłosili przewodniczący parlamentu Zamfirescu i poseł Jorga, oraz w imieniu rządu jen. Averescu.

POROZUMIENIE SAPIEHY I TAKE JONESCU.

Warszawa, 6 marca (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Przed wyjazdem ministra spraw zagranicznych Sapiehy z Bukaresztu, został ogłoszony następujący komunikat oficjalny: Podczas bytności ks. Sapiehy w Bukareszcie ministrowie spraw zagranicznych Rumunji i Polski na kilku konferencjach wspólnych **porozumieli się wszechstronnie co do sytuacji politycznej obu krajów,** z zadowoleniem wyjaśnili sobie wzajemnie, że są **najlepiej zgodni co do celów polityki obu państw,** polegających na utrzymaniu tak drogo zdobytego pokoju i środków najodpowiedniejszych dla zapewnienia powodzenia tejże polityki.

Komunikat ten, wydany w dniu 3 marca, podpisali ministrowie Take Jonescu i Sapieha.

ROKOWANIA ROSYJSKO-RUMUŃSKIE.

Wiedeń, 6 marca (Orient). Z tutejszych kół rumuńskich dowiadujemy się, że rokowania pokojowe między Rosją a Rumunją rozpoczną się w przyszłym tygodniu w Rewlu. Iskrówka dzisiejsza donosi o **przybyciu delegacji rumuńskiej** na miejsce rokowań, gdzie oczekują również przybycia przedstawicieli rosyjskich z Joffem na czele — w najbliższych dniach.

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 6 marca (Tel. wł.) »Kurjer Poranny« donosi z Rygi pod datą 4 bm.:

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji redakcyjnej zakończono pracę nad **redakcją polowy traktatu pokojowego.** Artykuły tej części obejmują: 1) Zakończenie stanu wojennego; 2) Oznaczenie granic między Polską a Rosją, Ukrainą i Białorusią; 3) Zrzeczenie się wzajemne roszczeń do terenów nieobjętych nowooznaczonemi granicami; 4) Zobowiązanie wzajemne niewtrącania się w sprawy wewnętrzne drugiej strony; 5) Prawa mniejszości narodowych; 6) Reewakuacja; 7) Amnestja dla przestępców politycznych; 8) Sprawa funduszów prywatnych i rozrachowań.

Ustalony tekst **połowy traktatu oddano już do druku.**

Ryga, 6 marca (East Express). Na posiedzeniu popołudniowem komisja redakcyjna przyjęła cały artykuł w sprawie **transita do Rosji przez terytorjum polskie w redakcji proponowanej przez Polaków.** W dyskusji przedstawiciele polscy oświadczyli, że wskutek bojkotu ekonomicznego, stosowanego przez **Niemcy w stosunku do Polski,** Polska zmuszona jest **odmówić udzielenia prawa transita towarom niemieckim.** Polska nie uchyla się od roli pośredniczki między wschodem a zachodem, nie może wszakże popierać ekspansji Niemiec, zajmujących stanowisko oporne w sprawie gospodarczego porozumienia się z Polską.

Konferencja w Londynie.

WOJENNE ZARZĄDZENIA.

Praga, 6 marca (PAT). »Prager Tagblatt« donosi z Londynu, że o ile wojenne zarządzenia zapowiedziane przez koalicję przeciw Niemcom, zostaną uskutecznione, to i tak **stosunki dyplomatyczne między Niemcami a państwami koalicyjnemi nie będą przerwane.**

Praga, 6 marca (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu, że jeżeli Niemcy odrzucą ultimatum koalicji, to tylko nastąpi wkroczenie do Duisburga i Ruhrortu, natomiast **o marszu na Berlin w Londynie nie myślą.**

POWOŁANIE BIEŻĄCEGO ROCZNIKA WE FRANCJI.

Paryż, 6 marca (PAT). Ag. Havasa. Izba po dyskusji przyjęła przedłożenie **o powołaniu bieżącego rocznika 489 głosami przeciw 65.** Poseł socjalistyczny Paweł Bonton zgłosił wniosek w tym kierunku, by **zniżyć czas służby na jeden rok.** Mowca zaznaczył przytem, że jest przeciwny **wysyłaniu wojsk do obcych obszarów.** Wniosek odrzucono 407 głosami przeciw 146.

Dr Simons podał się do dymisji.

Berlin, 6 marca (East Express). Gazeta »Volksstimme« podaje, że **niemiecki minister spraw zagranicznych dr Simons podał się do dymisji.** Następcą jego ma być Lucjusz.

PARLAMENT NIEMIECKI WOBEC UCHWAŁ LONDYŃSKICH.

Berlin, 6 marca (PAT). Przed przystąpieniem do porządku dziennego parlamentu niemieckiego prezydent Loebe oświadczył, że rząd niemiecki nie może jeszcze podać do wiadomości parlamentu swojego stanowiska wobec posiedzenia londyńskiego.

Prezydent odczytał znane już **zarządzenia karne i oświadczył, iż w izbie tej nie znajdzie się nikt, kto uważałby to za zgodne z traktatem wersalskim.** Tymczasem zgłosiło się wielu posłów do głosu. Poseł Hofmann, komunista, wyszedł na trybunę, lecz natychmiast rozpoczęła się wrzawa i nie dopuszczono go do głosu. — Skutkiem zamieszania, jakie zapanowało w izbie, **nie można było dalej obradować.** Posiedzenie zostało przerwane o godz. 3 i pół popołudniu, a ponieważ wzburzenie nie ustawało, odroczono posiedzenie do następnego dnia.

NOWE PROPOZYCJE NIEMIECKIE.

Londyn, 6 marca (PAT). Delegacja niemiecka zastanawiała się nad oświadczeniem angielskiego premjera. W związku z tem słychać, że rząd niemiecki będzie czynił wszelkie możliwe starania, by **uniknąć wejścia w życie zarządzeń przymusowych.** Ostatecznie miano postanowić, że dr Simons w poniedziałek **przedłoży konferencji nowe propozycje.**

Czechy nie zobowiązały się do militarnego popierania koalicji.

Wiedeń, 6 marca (Orient). Z kół ententy donoszą, że w czasie obrad paryskich dra Benesza z dyplomatami paryskimi, rozpatrywano również sprawę ewentualnych komplikacyj politycznych na wypadek, gdyby Niemcy na konferencji londyńskiej wzbraniały się przyjąć warunki podyktowane przez ententę. Na żądanie przedstawicieli rządu francuskiego, aby Czechosłowacja zobowiązała się do **popierania polityki nietylko w drodze dyplomatycznej, ale przez wydatną pomoc militarną,** dr Benesz miał odpowiedzieć w sposób **wymijający,** że Czechosłowacja będzie się wprawdzie starała ze swej strony popierać moralnie dyplomatyczne żądania Francji, natomiast **pomocy wojskowej nie będzie mogła dostarczyć,** głównie z tego powodu, że mogłoby to wywołać formalną **rewoltę wśród Niemców czeskich i Słowaków, jak również umożliwić inwazję węgierską.** To ogledne zachowanie się Benesza tłómaczy się zbliżeniem handlowo-gospodarczem pomiędzy Czechosłowacją a Niemcami.

CZECHOSŁOWACJA ZMOBILIZUJE 400.000 ARMJĘ.

Praga, 6 marca. (PAT). Polityk czeski dr Herben wygłosił na zebraniu swej partji mowę, w której oświadczył, że uważa rok bieżący za najkrytyczniejszy. Ze względów na zawikłania w zagranicznej sytuacji politycznej, **Czechosłowacja będzie zmuszoną zmobilizować 400.000 armję.**

Miljonówka.

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na numer 0,724.666, zakupiony w Banku Kupiectwa Polskiego w Warszawie.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. (—) Na giełdzie wczorajszej w obrotach panowało silniejsze ożywienie. Obracano nietylko papierami handlowemi i przemysłowemi, ale również papierami lokacyjnemi i bankowemi. Lokowano transakcyj 4½% pożyczką krajową z r. 1914 po 89'50, 4% listami zastawnemi Towarzystwa kredytowego ziemskiego po 99, oraz akcjami Ziemskiego Banku kredytowego po 730.

Tendencja w notowaniach była zwyżkowa. Podniosły się: »Impexx« o 10 punktów, Zieleniewski o 100 punktów, »Trzebinia maszyny« o 100 punktów, »Automotor« o 550 punktów, »Trzebinia tłuszcze« o 100 punktów; natomiast spadły: »Oikos« o 200 punktów i »Pezet« o 100 punktów.

Waluty i dewizy bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 5 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	650'—
Bank Hipoteczny	680'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Transakcja		730'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1150'—	1250'—
Transakcja	1180'—	1200'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	660'—	710'—
Transakcja		680'—
»Polski Glob«	2100'—	2300'—
Transakcja	2225'—	2175'—
Żegluga Polska	950'—	1050'—
Zieleniewski	7300'—	7700'—
Transakcja		7500'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5000'—	5200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2700'—	3000'—
Transakcja	3000'—	2700'—
»Lemcesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	3000'—	3500'—
Transakcja	3130'—	3200'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2700'—
Transakcja	2350'—	2625'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	8500'—	9000'—
Polska Nafta	3100'—	3300'—
Elektrownia w Sierszy	1900'—	2100'—
Transakcja		2000'—
»Oikos« T. A.	3700'—	3900'—
Transakcja		3800'—
»Pezet« powsz. zakł. budowl.	1200'—	1400'—
Transakcja		1325'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
Transakcja		2700'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	4000'—	4200'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900'—	4100'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	820'—	860'—		
Franki francuskie	60'—	63'—	63'—	66'—
Marki niemieckie	13'—	14'—	14'—	14'50
Korony austr.	118'—	123'—	125'—	132'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 5 bm.: Akcje Bank handlowy 8 emisja 1600—1650, 9—10 emisja 1550—1575. Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2700, 5 em. 2525. Bank zachodni 1—2 emisja 1325, 3—4 emisja 1275. Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 9700—9500. Lilpop-Rau-Lewenstein 33500—34500—34000, Rudzki 22500—23150—22900. Starachowice 10850—11600—11500, Tow. zakładów żyrard. 27200, 28000, Żegluga 1—3 emisja 2630—2675—2650, 4 emisja 2625—2575, Borkowski 3760—3700—3725, Bracia Jabłkowscy 2800—2750. Firley 2800—2525—2750, Warszawskie fabryki cukru 9025—8825—8850.

KURS MARKI POLSKIEJ w Gdańsku wynosił 5 marca 6'95 do 7'15. Wypłaty na Warszawę 6'75—6'85.

GIEŁDA CZESKA z 5 bm.: Berlin 125'25, Warszawa 837, marka niemiecka 125'25, marka polska 7'57.

GIEŁDA NIEMIECKA z 5 bm.: Dolary 6180, belgijskie 464'50, funty 244, francuskie 444'50, włoskie 232, polskie 7'15, czeskie 79'10, austr. stare 1202'50, stemplowane 880, rumuńskie 8355, szwajcarskie 1041'25, Amsterdam 2129'35, Bruksela 464'50, Chrystjanja 1013'95, Kopenhaga 1066'40, Sztokholm 1388'60. Helsingfors 174'30, Włochy 229'25, Londyn 242'25, Nowy York 6218, Paryż 442'55, Szwajcarja 145'15. Hiszpanja 864'10, Wiedeń stemplowane 1298, Praga 79'50, Budapeszt 1453.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 5 bm.: Berlin 967'50, Holandja 20525, Nowy York 598, Londyn 2331, Paryż 4305, Medjolan 2197'50, Bruksela 55. Kopenhaga 10850, Sztokholm 13375 Chrystjanja 99, Madryt 83, Buenos Aires 215, Praga 7'60, Budapeszt 1'40. Zagrzeb 4'05, Bukareszt 8'15, Warszawa 0'65, Wiedeń 1'30, austr. stempl. 0'90.

480 LOKOMOTYW DLA POLSKI. Z Berlina donoszą: Międzysojusznicza komisja rozdziału materjału kolejowego przyznała Polsce 354 parowozy w dobrym stanie. Mają one być dostarczone Polsce do 12 marca; dalsze zaś 126 lokomotyw — dopiero po naprawieniu.

ZJAZD KUPIECTWA POMORSKIEGO. Wczoraj rozpoczął się w Tczewie zjazd organizacyj kupieckich polskich z Pomorza.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Zamienię mieszkanie

w śródmieściu, przy gł. poczcie, składające się z pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki wraz z światłem elektrycznem i kuchenką gazową, na 2 pokoje z kuchnią z komfortem w dalszych dzielnicach miasta. Wiadomość: Ditmar, Rynek gł. 22. 1400

Zgubiłem duplikat karty wojskowej na nazwisko Dawid Leib Englander z Nowego Sącza. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem pod wyżej podanym adresem. Dokument nieważny. 1387

Kostjum granatowy

wiosenny, do sprzedania. Kraków, ul. Kremerowska 8, I p., w korytarzu. 1392 1 3

Kamienica

3 piętr., komfort, do sprzedania zaraz za 4½ miljona. Ulica Smoleńska 35, I p., na prawo. 1386

Młodszego urzędnika

i **praktykanta**, możliwie z działu spedycyjnego, poszukuje się zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Fach pocztowy 71“**. 1397 1 2

Towarzyszka

uczciwa, inteligentna, z dobrego domu, [któraby się zajęła gospodarstwem na bardzo miłych warunkach do starszej pani poszukiwana. Zgłoszenia ustne lub pisemne w pensjonacie „Jollanta“, ul. Michałowskiego 14, II p., drzwi Nr 1, w godzinach od 9—10 rano i od 2—4 po południu. 1381

Dnia 14 grudnia 1920 zgubiłem w pociągu papiery wojskowe na nazwisko Herman Wasserlauf z Szydlnej obok Dobrej. — Znalazca zechce zwrócić papiery za wynagrodzeniem pod wyżej podanym adresem. Dokumenta nieważne. 1389

Mieszkanie z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, z komfortem, w Bernie morawskiem, leżące w centrum miasta, zamienię na mieszkanie, ewentualnie mniejsze w Krakowie, z meblami lub bez. Warunki podług umowy. Zgłoszenia listowne pod **„Chercher“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1388 1 2

Kursa prawnicze „IUS“

Kraków, Rynek gł. l. 22.
System lekcjowy i pisemny.
1398 1 15

Wielka fabryka w pobliżu Krakowa poszukuje

siły biurowej

ze znajomością stenografji, języka polskiego i niemieckiego. Aprowizacja zapewniona. — Zgłoszenia pod **„Siła biurowa“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 1379 1 3

Maszynista egzaminowany

dobry palacz, we wszelkich robotach i naprawach, także montowaniu biegły, z wieloletnią praktyką przy świetle elektrycznem i akumulatorach, poszukuje miejsca. — Zgłoszenia: Ant. Brabec, maszynista, Praga, VII., Maninska 796. 1390

Zęby sztuczne

nawet połamane, platynę, złoto i srebro kupuje T. Czyński, **Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, oficyna, III p., na prawo.** — Za ząb płacę najwyższe ceny. — Zamiejscowi mogą załatwiać pocztą. 1288

Gruntowną naprawę

maszyn do pisania

uskuteczn[ia] najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna

W. Heyka, ul. Florjańska 3. 428 0 10

!Nie zwlekać z zakupnem!

Nadeszły w najlepszym gatunku

LAKIERKI

w kilku fasonach po 3900 Mk. pantofelki gemzowe w różnych fasonach po 2600, 2975 Mk i wyżej. Poleca się również **BUCIKI** czarne, białe, wiśniowe, bordo, cieliste, bronzowe, popielate, kawowe i t. p. — Znana solidna firma **GIZELI BRAND, Kraków, ulica Starowiślna 6.** 1205 3 4

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 143 20 20

Widokówki z klasycznych i wojennych rzeźb **Jana Małety**, wzorów 16, do nabycia hurtownie w składzie papieru **A. Zembrzycki**, Kraków, ul. Florjańska 9. 1208 3 5

Mam do sprzedania

maszynę do pisania, nową, marki Kappel. Karol Firuzek, Skoczów, Śląsk. 1244 3 3

Zarządca katol., lat 34, Poznańczyk, z 13-letnią praktyką, obecnie na posadzie, poszukuje posady od 1 maja lub wcześniej zarządzającego lub administratora. Reflektuje tylko na stałą posadę, bez względu na okolicę. Chętnie obejmie podupadły lub zniszczony majątek. Zgłoszenia pod **A. D. 235** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 1296 3

Kancelarja adwokacka w Krakowie

poszukuje koncypienta na przedpoładnie. Zgłoszenia pod **„Koncypient“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 1343 2 2

Rządca-ekonom

34-letni, energiczny, z ukończoną szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką, wolny od wojska, poszukuje posady na ordynarję od 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia pod **„Agronom“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1344 2 3

LOKAL

w śródmieściu, na instytucję bankową lub większe przedsiębiorstwo handlowe, do objęcia. Informacyj udziela z grzeczności kancelarja adwokacka, ul. Grodzka 63, I p., od godz. 4—6. 1368 2 2

Stenografistkę

polsko-niemiecką przyjmie natychmiast Małopolski Syndykat drzewny, Kraków, ul. Dunajewskiego 8, między godz. 10—1 i 5—7. 1376 2 3

Elektro-maszynista

z kilkuletnią praktyką w różnych gałęziach przemysłu, ostatnio monter stolarni maszynowej, majster warsztatu, poszukuje posady. Zgłoszenia: Augustyński w Czyżynach pod Krakowem. 1140 4 4

Pokój na biuro

już urządzony, przy ul. Florjańskiej do oddania temu, kto pożyczy 50.000 Mkp. do pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod **Wspólne biuro** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1310

KUPUJĘ makulaturę, stare książki, odpadki papieru wszelkiego rodzaju po najwyższych cenach, J. Łazęga, Podgórze, Rynek 2. 1265 3 4

Większa rysownica

(reiszeig) Richtera do sprzedania. Kraków, ul. Siemiradzkiego, l. 7., I p., oficyna. 1280

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 15 20

Towarzystwo zjednoczonych krawców w Krakowie

przy ulicy Zielonej L. 17 1023 3 5

podejmuje się wszelkich dostaw w zakres krawiectwa wchodzących, jako to: **mundurów dla armji, policji państwowej, kolei, poczty, służby bankowej i prywatnej, ubrań robotniczych dla zakładów górniczych i t. d.**, jak również **sukien dla duchowieństwa** oraz przyjmuje wszelkie zamówienia prywatne z materjałów powierzonych, jakoteż i z własnych, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. — **Towarzystwo zatrudnia najlepsze siły robocze**, czem daje rękojmę **pierwszorzędnego, solidnego i punktualnego** wykonania po cenach bardzo przystępnych.

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI“

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, droguerjach i perfumerjach

Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 22 9 0

WACŁAW GRABIAŃSKI

RYMY I PROZA

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyjątki z recenzyj:

„Z rymów najudatniejsze mówią o miłości... Z rzeczy prozaicznych najplastyczniejszym jest obrazek p. t.: „Jenerał“. Rzecz ta jest naturalistyczna i przemawia brutalnością charakterystyki. P. Grabiański nie koloryzuje ludzi na ton różowy. Wyławia złe instynkty i nie schlebia kanalji ludzkiej.

Jego opowiadania czyta się gładko. Przypuszczać należy, że „Rymy i proza“ znajdą wielu chętnych i wdzięcznych czytelników.

(„Świat“, Warszawa, Nr 45. 6 listopada 1920).

...W pierwszej części zamieścił autor cały szereg swych poezyj. Są te rzeczy niepoślednie, a niektóre nawet, jak „Morze“, „Fabryka“ i t. p. nawet bardzo piękne.

Druga część zawiera szereg szkiców i nowel, w których myśli rzucone są niezłe, lecz niektóre z nich zbyt nieco realistyczne (n. p. „Instynkt“, „Jenerał“).

W każdym razie książka zdradza u autora zamiłowanie do prawdy, łatwość pióra, a przedewszystkiem niezwykłą spostrzegawczość życiową.

(„Postęp“, Poznań, Nr 209. 12 września 1920.)

...P. G. potrafi rozwijać rzecz w formie przystępnej, językiem prostym, stylem niewymuszonym.. 43 6 0

(„Słowo Kujawskie“, Włocławek, Nr 239. 3 listopada 1920.)

...Podnieść należy z uznaniem, że Grabiański nie sili się na napuszystość stylu, mającego pokryć brak treści, czem grzeszy większość współczesnych pisarzy, wyraża się w sposób prosty i jasny, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie tendencji autora...

(„Nowości Illustrowane“, Kraków, Nr 35. 28 sierpnia 1920.)

„SIDONIA“

Fabryka wyrobów dietetycznych i dodatków do pieczywa

L. Sykutowskiego w Krakowie, ul. Szlak 59

poleca jedyne krajowe, wypróbowane i w handlach wielką wziętość mające wyroby i specjalności do sporządzania: tortów, babek, piernika, budyni, galaretek owocowych oraz proszek drożdżowy, proszek jajowy i proszek waniljowy.

— Obecne preparaty są z doborowych składników. —

Zlecenia wykonuje się odwrotnie. 1377 1 3

Poszukujemy dla naszej fabryki **w Łańcucie**

starszego administratora fabryki

fachowca, obeznanego z przemysłem spirytusowym i przetworów owocowych. Zgłoszenia pisemne do Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie, ul. Wielopole 15, z odpisami świadectw, referencjami i warunkami. 1403

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO“
w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter. 26 22 0

Materjałów technicznych i elektrotechnicznych

dostarczają po cenach hurtownych 1363

„Dynamo“, Wilde i Ska, Bielsko, Blich 16.

Laboratorjum kosmetyczne Franciszki Budziaszek

w Krakowie, ulica Grodzka 3, I. p.

poleca

- **LYGJA CHRZAN**, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów,
- **LYGJA PUDER ŁOPIANOWY**, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów,
- **LYGJA BŁAWATEK**, nadający oczom niezrównany czar i blask,
- **LYGJA KWIAT JABŁONI**, do rozjaśniania włosów,
- **LYGJA RÓŻ**, nadający naturalny rumieniec,
- **LYGJA PASTA Z RÓŻ**, do pielęgnowania twarzy,
- **LYGJA PUDER DO TWARZY**,
- **LYGJA KURACJA ŁUSZCZKOWA TWARZY**,
- **LYGJA PŁYN** do poczerniania brwi, rzęsów i wąsów na stałe. 1396
- **LYGJA PŁYN** przeciw robactwu we włosach,

jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Pasów transmisyjnych

skórzanych, dla fabryk, warzelń, cegielni i t. d.
po cenach przystępnych dostarcza natychmiast

„ESHAPE“, Kraków, ul. Pijarska 4

Filje: Warszawa, Lwów, Poznań, Chrzanów. Ajencja: Gdańsk.
1383 1 2

„POLHAN“

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

SP. Z OGR. ODPOW.

TELEFON Nr 1062/b W KRAKOWIE, UL. FLORJAŃSKA 4 TELEFON Nr 1062/b

DZIAŁ PRZEDSTAWICIELSKI:

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA MAŁOPOLSKĘ i ŚLĄSK CIESZYŃSKI:

I. Towarzystwa akc. Mijaczowskich zakładów mechanicznych, odlewni stali i żelaza „BRACIA BAUERERTZ“ w Mijaczowie przez Myszków (ziemia piotrkowska):

WYROBY: 1. Odlewy stalowe Siemens Martenowskie do wszelkich celów, surowe i obrobione do 10.000 kg wagi w sztuce.

2. Dla kolei normalnych i kolejek wąskotorowych: złożenia osiowe, koła, kółka, łożyska, tarcze obrotowe, rozjazdy, krzyżownice, wozy robocze, drezyny, giętarki do szyn i t. p.

II. Tow. akcyjnego fabryk szamoty i dynasów „STELLA“ w Raciborzu, (teren plebiscytowy Górnego Śląska):

WYROBY: Szamotowe i dynasowe materjały ogniotrwałe najprzedniejszej jakości do najbardziej eksponowanych celów, do wysokich pieców, dla przemysłu naftowego, węglowego, do budowy pieców gazowych (retorty), do obmurowań kotłów, specjalnie ogniotrwałe kamienie do pieców, hut szklanych i t. p.

III. DZIAŁ ŻELAZNY DOSTARCZA:

Dla kolei normalno- i wąskotorowych:

Części składowe nawierzchni: szyny i materjał łącznikowy, podkłady żelazne, rozjazdy zwrotnice i krzyżownice, wagony, kompletne towarowe i cysterny, parowozy, drezyny i t. d. oraz części składowe tychże.

Dla kolei miejskich (tramwaje):

Części składowe nawierzchni: Szyny żłóbkowane, materjał łącznikowy, rozjazdy i krzyżownice, części składowe wagonów i t. p.

Dla kolejek polowych i fabrycznych:

Materjał nawierzchniowy kompletny, wózki i lokomotywy, jak również części składowe.

Dla przemysłu, górnictwa i kopalń:

Rury stalowe, wiertnicze, bez szwu, gładkie i z mufami, kołnierze, rury gazowe, kolanka, łączniki, rury do przewodów gazowych, wodnych, ropnych, o wysokiem ciśnieniu, rury płomienne do kotłów i parowozów, rury wężowe wszelkiego rodzaju, maszty rurowe dla przewodów i oświetlenia, rury dla wszelakich celów przemysłowych, flaszki dla skroplonych gazów, żerdzie wiertnicze.

W ogólności:

Blachy żelazne wszelkiego rodzaju, blachy dekapowane, puszki blaszane do różnych celów, wyroby kute wszelkiego rodzaju do 30 tonn wagi w jednej sztuce, drut walcowany, żelazo walcowane.

KUPUJE STARE ŻELAZO TYLKO WAGONAMI.

IV. Dział materjałów budowlanych

poleca wszelkiego rodzaju materjały w zakres ten wchodzące. 1328

Konkurs

na posadę miejskiego radcy budownictwa podziemnego w Poznaniu.

Radca jest członkiem Magistratu, wybranym na lat 12 z prawem do emerytury.

Dział pracy: regulacja i rozszerzenie miasta, drogi i mosty, kanalizacja, koleje, regulacja Warty, port na Warcie.

Pobory: płaca zasadnicza 2.400 Mk miesięcznie, dodatek drożyźniany wedle mnożnej 1·2 i mnożnika każdocześnie przez Radę ministrów ustanowionego (obecnie 320%), dodatek 5% za każdy rok studjów wyższych i 2½% za każdy rok służby.

Lata służby poprzedniej mogą być policzone tak na dodatki (2½%), jak i do emerytury.

Zgłoszenia z metryką, odpisami świadectw studjów, z opisem życia, dotychczasowego zajęcia i wykonanych prac, tudzież podaniem władz i osób, które o kandydacie mogą udzielić informacyj, uprasza się przesłać w terminie do **dnia 1 kwietnia 1921 r.** na ręce podpisanego.

Przewodniczący Rady miejskiej:
Dr Władysław Mieczkowski.

1380 1 2

Nadszedł świeży transport świec samochodowych

„BOSCH“

— Ceny konkurencyjne —

„ESHAPE“, Kraków, ul. Pijarska 4

Filje: Warszawa, Lwów, Poznań, Chrzanów. Ajencja: Gdańsk
1382 1 2

KURSA MATURYCZNE

Kraków, ulica Karmelicka 56, II. piętro

pod osobistem kierownictwem **prof. B. Butrymowicza.**

Przygotowują do matury gimn. klas., gimn. real., szkoły realnej i **seminarjum naucz.** Kursa w zakresie 4 klas niższej szkoły średniej. Kursa zbiorowe, 1 roczne i 2 letnie. Nadto prowadzimy analogiczne kursa korespondencyjne wszystkich typów szkoły średniej zapomocą instrukcyj pisemnych. — **Uczą ukwalifikowani profesorowie szkół średnich, seminarjów nauczycielskich.** — Jeszcze kilka miejsc jest wolnych. Kierownik fachowy przyjmuje i udziela informacyj bezpłatnie codziennie od godz. 4—5. Sekretarjat czynny od godz. 10—1 i od 3—7 wiecz. 1005 2 2

ERDAL



Gdy jest błoto, lub gdy jesień słoci na błoni — Erdal najlepiej chroni bucik od wilgoci.

Erdal

czarny — żółty — bronzowy — biały.

Reprezentacja na Polskę
JÓZEF LAK I SYN, Kraków, Zwierzyniecka 6

237 6 12

BUFET

zaopatrzony w przekąski zimne i ciepłe, wódki własnego wyrobu jak i oryginalne, znane z dobroci wina węgierskie, miód janowski gorący i zimny, piwo okocimskie jasne i ciemne, prawdziwe śledzie holenderskie marynowane — poleca

Wojciech Olszowski — Kraków
Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 1123 7 10

„EFHA“

SPÓŁKA HANDLOWA Z OGRAN. ODPOW.

ADR. TELEGR.: „FARINA“ **GDAŃSK** LANGGASSE 69, 61

oferuje: 1391

mąkę, ryż, owoce strączkowe oraz wszelkie artykuły spożywcze.

NAWOZY SZTUCZNE

dostarcza firma 1243 5 5

Olga Krześniowska, Libiąż, Małopolska.

Panie powinny wiedzieć, że **HAFT** jest najmodniejszą i najpiękniejszą ozdobą na

sukniach, bluzkach i kostjumach.

Wykonują po cenach przystępnych:

Bracia Grünbaum, Kraków, ul. Starowiślna 42.

Nasz zakład został zaopatrzony najnowszemi wzorami. Także wielki wybór **jedwabiu sztucznego** na składzie. 1227 2 3

BÓL GŁOWY i MIGRENĘ

usuwają natychmiast proszki

„MIGRENO-NERVOSIN“ z kogutkiem. 1195 3 10

— Żądać w aptekach i drogerjach. —

Zastępstwo na Małopolskę:

Wacław Hizlo i Ska, Kraków, ul. Krupnicza 7.

PRAWDZIWA UCZELNIA PISANIA NA MASZYNACH SYSTEMEM AMERYKAŃSKIM JEST TYLKO U

LUDWIKA AKSMANA

KRAKÓW TELEF. 3288 SZEWSKA 10

1231 2 4

Największe polskie źródło zakupów technicznych

dostarcza:

dla każdej gałęzi

PRZEMYSŁU ROLNICTWA RĘKODZIEŁA

wszelkie maszyny — kompletne urządzenia fabryk, zakładów, warsztatów. Materjały techniczne i budowlane 959 5 5

PION

PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe we Lwowie, Zamarstynów-Lwowska 48.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski